

POGODA
Dzisiaj zachmurzenie z możliwością opadów. Najwyższa temperatura 78 F. Wiatry wschodnie i północno-wschodnie z prędkością 10 do 20 mil na godzinę.
Jutro słonecznie, najwyższa temperatura 75 F.
Wschód słońca o godzinie 6:17 rano, zachód o godzinie 7:23 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 169 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Czwartek, 2 Września (September 2), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

KALENDARZYK

Dzisiaj czwartek, 2 września — Stefana.

Jutro piątek, 3 września — Zenona i Bronisława.

Pojutrze sobota, 4 września — Rozalii i Julianny.

INICJATYWA PALESTYŃSKA REAGANA

Nad Polską Czarna Noc Niewoli

Nowy Szeft "Głosu Ameryki"

Washington, D.C. (ST) — Po trwających ponad miesiąc spekulacjach — nowym szefem Radia "Głos Ameryki" mianowany został jeden z redaktorów miesięcznika "Readers Digest", lat 38, Kenneth V. Tominson.

Nominacja jego stanowi raczej wygraną dla kół konserwatywnych, które obawiały się, że szef U.S. Information Agency, Charles Z. Wick, mianuje na to stanowisko O'Neil'a, b. redaktora New York Daily News. O'Neil został jednakże odrzucony przez Białą Dom.

US Łagodzi Sankcje

Washington (CST) — Sekretarz skarbu Donald T. Regan oświadczył, że Stany Zjednoczone zamierzają rozluźnić sankcje nałożone na te firmy europejskie, które nie podporządkowały się bojkotowi sowieckiego rurociągu gazowego.

Rząd Stanów Zjednoczonych wprowadza obecnie zakaz eksportu jedynie sprzętu do wydobycia i eksploatacji ropy i gazu ziemnego oraz związanej z tym technologii. Zakaz ten obowiązuje wszystkie firmy znajdujące się na tzw. czarnej liście.

Stanowiąc to będzie mniejsza kara, niż szeroki zakaz eksportu zastosowany w zeszłym tygodniu przeciwko francuskiej filii Dresser Industries oraz firmie Creusot-Loir, za wysłanie do Związku Radzieckiego kompresorów wytwarzanych w oparciu o technologie amerykańskie.

Oczekuje się wprowadzenia ograniczonych sankcji przeciwko firmie John Brown Engineering z Glasgow, za dostarczanie Sovietom turbin produkowanych na technologiach amerykańskich.

Zapewniając jednocześnie, że administracja nie zamierza wycofać się ze swoich pozycji Regan oświadczył, że w przypadku Francji, polecenia wydane przez Departament Handlu, "były niewłaściwie zinterpretowane lub być może w swojej oryginalnej formie miały zbyt szerokie znaczenie bez sprzeczowania, o co dokładnie chodzi".

Nałożone w zeszłym tygodniu na Francję sankcje za sprzedaż turbin do Sovietów, obejmowały cały amerykański eksport — od spinaczy biurowych po komputery.

Jednakże w Departamencie Handlu jeden z wyższych urzędników oświadczył, że departament powinien dokładniej zbadać, czy rzeczywiście sankcje mają się ograniczać jedynie do sprzętu do wydobycia i eksploatacji ropy i gazu oraz związanej z tym technologii.

Jeśli natomiast chodzi o firmę John Brown, to sankcje zostaną dopiero nałożone, gdy statek ze sprzętem dla Sovietów wypłyne z portu.

Jednocześnie Thatcher przybywając w Glasgow, w związku z zamieszaniem, jakie wywołał załadunek turbin na sowiecki statek, oświadczyła, że Brytania nie może złamać danego słowa, gdyż cała reputacja londyńskiego City, została zbudowana na zasadzie "moje słowo jest obligacją". Szkoda jedynie, że Thatcher nie dostrzega, iż partnerzy, z którymi utrzymuje kontakty nie wyznają tej zasady.

Próba Zamachu

Heidelberg (UPI) — Terrorysty zachodniemieccy spod znaku bojówki Baader-Meinhof usiłowali wysadzić w powietrze antenę na lotnisku w amerykańskim ośrodku dowodzenia.

Zamach się nie udał i terrorysty zdołali wywołać niegroźny tylko pożar.

Barbarzyństwo Soldateski Jaruzelskiego

Junta "Straciła Zdolność Politycznego Myślenia" Powiedział Prof. E. Lipiński

Warszawa (ST-CT-UPI) — Trzy osoby zabite, kilkadziesiąt rannych i 4,050 aresztowanych — oto wtorkowe pokłosie bezprawia, jakiego dopuszcza się na Narodzie soldateska Jaruzelskiego.

Nad Polską zaciąga się coraz czarniejsza noc niewoli, bowiem agenci moskiewscy w polskich mundurach zapowiadają dalszą, coraz bezwzględniejszą rozprawę z Narodem.

"Nie będzie litości dla organizatorów i uczestników wtorkowych zaburzeń," powiedział burmistrz Warszawy gen. Mieczysław Dębicki.

W odpowiedzi na wtorkowe manifestacje wolnościowców, junta odpłaciła wprowadzeniem godziny policyjnej — od zmroku do świtu — w czterech województwach — wrocławskim, legnickim, wałbrzyskim i gorzowskim.

"Przestępstwa, dotkliwie godzące w państwo i społeczeństwo, będą karane," na zasadzie dekrétów stanu wojennego, zapowiadają wykonawcy bezprawia spod znaku soldateski Jaruzelskiego.

Zapowiedź powyższa została ogłoszona (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Fatalny Łańcuch Wypadków

(UPI) — Wczoraj podawaliśmy informację o dwu wypadkach w silach lotniczych USA. W katastrofie odrzutowego samolotu szkoleniowego zginął pilot, natomiast jeszcze wczoraj rano trwały poszukiwania zaginionego wojskowego samolotu transportowego z 9 osobami na pokładzie, który wykonywał ćwiczebny lot na niskim pułapie.

Ekipy ratownicze, pracując w strugach ulewnej deszczu odnalazły w końcu w górach w Tennessee wrak samolotu rozpoznanego na dwie części. Ciała znajdowały się w środku samolotu — ekipy ratownicze nie stwierdziły żadnych oznak życia.

C 141-B, który uległ katastrofie jest drugim co do wielkości samolotem transportowym US Air Force. Zabiera on zwykle 6 członków załogi, może służyć do transportu od 150 do 200 żołnierzy lub 70,000 funtów ładunku.

Każdy samolot tego typu wyposażony jest w lokalne urządzenie alarmowe, które w przypadku katastrofy samoczynnie wysyła sygnały, pozwalając na szybkie zlokalizowanie miejsca wypadku. Niestety urządzenie to tym razem zawiodło.

Do fatalnego ciągu wypadków doszło kolejna katastrofa. Helikopter wojskowy UH-1 pracujący przy silosie pocisków minuteman w pobliżu bazy Ellsworth w południowej Dakocie spadł na ziemię, powodując śmierć jednego członka załogi oraz zranienie dwu pozostałych. Ranni znajdują się obecnie w stanie zadowolającym w szpitalu. Nazwiska ofiar wypadków nie zostały podane do wiadomości publicznej.

Spada Kurs Dolara

Londyn (UPI) — Europejskie giełdy walutowe notują dziś spadek kursu dolara i — prawie jak zawsze — równoległy wzrost ceny złota. W Londynie płacono za uncję \$408.20, w Zurichu \$407.50.



GDĄSK. — W drugą rocznicę powstania "Solidarności", mieszkańcy miasta składają kwiaty pod pomnikiem ku czci poległych robotników w rozruchach gdańskich w 1970 roku. (UPI)

Bojowcy PLO Opuścili Liban

Bejrut. (UPI) — Ostatnia grupa 1,000 bojowców PLO opuściła Liban, drogą morską do Syrii, kończąc w ten sposób pojedynczy proces inspirowany przez dyplomatę amerykańskiego Philipa Habiba.

"Sprawa jest zakończona... Wszyscy wyjechali" — powiedział oficer libański, który dowodził oddziałem, pilnującym portu bejruckiego.

Natychmiast po opłynięciu tej ostatniej grupy, rząd libański ogłosił, że wszystkie inne ugrupowania zbrojne, z prywatną milicją obecnego prezydenta-nomina Beshira Gemayela, mają 24 godziny czasu na usunięcie się z ulic miasta i zlikwidowanie barykad i fortyfikacji.

Prawie natychmiast po opłynięciu ostatniego transportu bojowców PLO, przybył do Bejrutu amerykański sekretarz stanu Caspar Weinberger, który powiedział w czasie konferencji prasowej, że misja amerykańskich, francuskich i włoskich formacji rezerwowych "została zakończona" i że dziś będzie omawiał z oficerami francuskimi i włoskimi sprawę wycofania ich oddziałów.

"Z całą pewnością nie pozostaniemy tutaj ponad termin 30-dniowy i żywie głęboką nadzieję, że wyjedziemy stąd wcześniej... Sądze, że nastąpi to w ciągu kilku najbliższych dni" — powiedział szef dyplomacji amerykańskiej.

Premier libański Chefik Wazzan, na czele konwoju policyjnego, wjechał do Bejrutu zachodniego, co zrozumiałe zostało, jako przejęcie kontroli przez rząd na tą część stolicy, która od wojny domowej z lat 1975-76 kontrolowana była przez muzułmanów.

Naoczni świadkowie stwierdzają, że kiedy konwój rządowy jechał ulicami zachodnich dzielnic miasta, jednostki chrześcijańskiej i muzułmańskiej milicji uciekały na przyległe boczne uliczki.

Z kół rządowych pochodzi wiadomość, że policja i armia "podejmą konieczne działania" dla zaprowadzenia porządku i zmuszenia zarówno chrześcijańskich jak i muzułmańskich formacji do złożenia broni.

Arcybiskup Malty u Papieża

Watykan (DP) — Ojciec św. przyjął na prywatnej audiencji arcybiskupa Malty Józefa Mercieca. Arcybiskup Mercieca był ostatnio przedmiotem ataku premiera Dom Mintoffa, który miał napisać do Papieża z prośbą o usunięcie arcybiskupa z zajmowanego stanowiska.

Bezpośrednią przyczyną ataku było przychylne stanowisko arcybiskupa wobec honorowania tradycyjnego święta na Malcie w dniu 29 czerwca. Rząd Mintoffa święto to skasował.

Kompartia Chin Chce Kontaktów z Zachodem

Pekin (UPI) — Otwierając historyczną sesję kongresu kompartii chińskiej, wiceprezes tej partii Deng Xiaoping powiedział, że Chiny otwierają drzwi do kontaktów z Zachodem.

"Bolesne wydarzenia minionych dwudziestu lat dały całej partii doświadczenia" — mówił Deng, wskazując wyraźnie, że Chiny odcinają się całkowicie od radykałów spod znaku Mao.

Przemawiał też przewodniczący partii Hu Yaobang, który wygłosił coś w rodzaju orędzia o stanie spraw państwowych. Powiedział on, że obecne przywództwo "krok po kroku," od ostatniego kongresu partyjnego, naprawiało "błędy" lewicy i likwidowało "kult jednostki," stworzony przez Mao Tse-tunga.

Gestem pojedynczym w stosunku do "starej gwardii," była wcześniejsza zapowiedź Hu, że wdowa po Mao, która przewodziła "gangiem czworga," prawdopodobnie uniknie egzekucji, gdy w styczniu minie termin "zawieszenia" wyroku, jaki otrzymała w sądzie.

Oczekuje się, że w czasie dalszych, co najmniej dziesięciodniowych obrad, kongres partyjny podejmie decyzję o usunięciu z kluczowych stanowisk sędziwych działaczy partii i wprowadzi w kręgi przywódcze polityków młodszego pokolenia, a także "odnowi strukturę władzy" i zaaprobuje nową konstytucję partyjną, która oznaczać będzie triumf "socjalistycznej odnowy," nad rewolucyjnymi koncepcjami maoistowskimi.

Uchodzi za pewnik, że kongres zaakceptuje wszystkie reformy, które Hu nazwał "wielkim przejściem" od maoizmu do nowoczesności.

Nowy Zastępca Szefa Administracji Weteranów

Washington (UPI) — 44-letni Everett Alvarez, weteran wojny wietnamskiej został nowym zastępcą administratora agencji do spraw weterańskich.

Alvarez, pilot marynarki wojennej, który został wzięty do niewoli na początku wojny i odzyskał wolność po 8 i pół roku, złożył przysięgę przed swym szefem Robertem Nimmo.

Alvarez zajął miejsce Chucka Hagela, który zrezygnował z tego stanowiska w czerwcu, z powodu zatargu na temat zwłoki z przyznaniem funduszy na badania związane ze schorzeniami powstającymi w wyniku zetknięcia z tzw. "agent orange" — środkiem chemicznym niszczącym roślinność, który był używany przez wojska amerykańskie w Wietnamie.

"Solidarności Nikt Nie Zdoła Podzielić Ani Zniszczyć"

(CT) — Patriotyczni demonstranci w Warszawie nieśli nie tylko flagi narodowe i flagi "Solidarności," ale także wielki transparent z napisem "Solidarności nikt nie zdoła podzielić, ani zniszczyć."

W Gdańsku dwie milicyjne "kibitki" zostały spalone. We Wrocławiu przewrócono ciężarówkę milicyjną. Rzecznicy junty stwierdzili, że w całym kraju aresztowano 4,050 osób. Komentator telewizyjny zapowiedział, że wszyscy odpowiedzialni za organizowanie manifestacji "zapłacą za to później."

Meksyk Upaństwowił Banki

Meksyk (UPI) — Wczoraj, w swym ostatnim przemówieniu do narodu o stanie kraju, prez. Jose Portillo, oskarżając bankierów o wywołanie miliardów dolarów za granicę, ogłosił nacjonalizację wszystkich prywatnych banków. Dziś banki pozostały zamknięte, celem przeprowadzenia kontroli i wprowadzenia surowych przepisów wymiennych, nakazujących turystom amerykańskim wpisywanie do deklaracji celnych ilości przywiezionych dolarów, a obywatelom meksykańskim wymianę dolarów na pesos. Osoby złapane na sprzedaży dolarów na czarnym rynku, będą od dziś podlegać karze więzienia.

"Nacjonalizacja wyeliminuje instrument, który udowodnił brak solidarności z interesami narodowymi" — mówił Portillo.

Posunięcie to uważane jest za najbardziej kontrowersyjny akt od 1938 roku, kiedy rząd meksykański zarządził nacjonalizację wszystkich zagranicznych kompanii naftowych.

Prez. Portillo, który kończy swą kadencję w dniu 1 grudnia, przedstawiając tę decyzję, ocierał łzy z oczu, przerywając przemówienie, by nie wybuchnąć płaczem. Nieco później ogłosił również nominację dyrektora nowego krajowego Banku Centralnego.

Stowarzyszenie meksykańskich bankierów uznało nacjonalizację banków za wysoce niesprawiedliwy i krzywdzący akt.

Sekretarz generalny Zjednoczonej Partii Socjalistycznej, zdominowanej przez komunistów, wezwał "wszystkich demokratów" do poparcia decyzji Portillo. Prezydent, który odrzucił wszelką odpowiedzialność za kryzys ekonomiczny Meksyku, oświadczył, że "grupa Meksykanów... popierana przez prywatne banki", celem ochrony swych kapitałów, zainwestowała około \$17 mld. w Stanach Zjednoczonych.

Nowe przepisy kontrolne nakazują natychmiastową wymianę zarobionego dolara na walutę meksykańską i zabraniają dokonywania zakupów za obcą walutę. Meksykanie mieszkający w pobliżu granicy USA mogą wydać po drugiej stronie granicy nie więcej jak \$1 dziennie.

Ślub Córk Wiceprez. Busha

Kennebunkport, Maine. (UPI) — Jedyna córka wiceprezydenta Georg'a Busha, 23-letnia Dorothy poślubiła w środę 25-letniego Williama H. Leblonda, syna wysokiego urzędnika Chemicznego Banku z Nowego Yorku.

W prywatnej ceremonii w kościele episkopalnym w Kennebunkport wzięło udział 350 osób, w tym głównie rodzina i przyjaciele.

Dorothy Bush skończyła prywatne liceum Miss Porter's oraz zdobyła stopień bakałarza w Boston College. Jej małżonek jest absolwentem uniwersytetu Bostońskiego.

Została Odrzucona Przez Izrael

Propozycja Wywołała Pozytywny Oddźwięk w Jordanii

Washington (UPI, ST) — Wczoraj, prez. Reagan przedstawił nowy plan pokojowy dla Bliskiego Wschodu, który wyklucza powstanie państwa palestyńskiego, lecz wzywa do ustanowienia autonomicznych rządów Palestyńczyków w pasie Gazy i części Przedjordanii.

Prezydent, który ponownie podkreślił swe przekonanie o zapewnieniu Izraelowi bezpieczeństwa, oświadczył, że jest przeciwny aneksji nowych terytoriów przez to państwo, kontroli nad ziemiami już zagarniętymi i ustanowieniu nowych osiedli żydowskich w Przedjordanii. Twierdząc, że Jeruzolima nie powinna być rozdzielana, Reagan powiedział, że ostateczny status tego miasta powinien zostać ustalony drogą negocjacji.

Wzywając do przerwania budowy nowych osiedli żydowskich, Prezydent oświadczył, że "Stany Zjednoczone nie będą popierać takich inicjatyw w okresie przejściowym", czyli w czasie negocjacji w sprawie przyszłości okupowanych terytoriów.

Uważam, że pokój na Bliskim Wschodzie nie może zapanować poprzez stworzenie niezależnego państwa palestyńskiego w Przedjordanii

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

TV Przypomniała Sierpień 1980

Londyn (DP) — W ub. piątek wieczorem pokazano w telewizji warszawskiej film nakręcony w czasie przeprowadzania rozmów w sierpniu 1980 r.. Wybrano oświadczenie, które wskazuje na decyzję współpracy przywódców "Solidarności" z rządem. "Nie walczymy z systemem socjalistycznym" — powiedział Wałęsa. — "Dążymy tylko do posiadania niezależnego związku zawodowego". Pokazano również zastępcę Wałęsy, Andrzeja Gwiazdę, który powiedział, że "Solidarność" będzie współpracowała z istniejącymi prokomunistycznymi związkami. "Jest nie do pomyślenia, aby taka współpraca nie miała miejsca, ponieważ byłoby to sprzeczne z interesami robotników".

Pokazano również członka "Solidarności" Marylę Płońska, która w programie zachodniej telewizji oświadczyła, że organizacja niezależnych związków jest pierwszym krokiem do uchwylenia władzy. "Nastąpi reakcja łańcuchowa polegająca na stopniowym wydzieraniu władzy z rąk dyktatury komunistycznej... Utracą władzę zanim się zorientują co się dzieje".

W programie telewizyjnym wrocławskiej pokazano 3 działaczy "Solidarności", którzy tłumaczyli jej upadek infiltracją przedstawicieli KOR-u. Jeden z dyskutantów, dr Leszek Skonka powiedział, że ci, którzy sprzeciwiali się objęciu władzy przez KOR, oskarżeni byli o rozbijanie jedności. Następnie usuwano ich ze stanowisk, a nawet powodowano utratę pracy, którą odzyskiwali dopiero po wprowadzeniu stanu wojennego.

Milicjanci Pobili Chłopca Na Śmierć

Londyn (DP) — "Daily Telegraph" podaje, że dwóch przedstawicieli "Solidarności" w Niemczech: Zach. twierdzi, iż 17-letni chłopiec został pobity przez milicję za roznoszenie ulotek i umarł w szpitalu 23 czerwca. Zenon Szelest i Marek Mikołajczuk opierają swoje oskarżenia na dokumentach przemyconych z Polski w lipcu br. Zabitym chłopcem jest Emil Bancharski, uczeń gimnazjum.

Tadeusz Podgórski

Nowi Emigranci z Polski

Pod tym tytułem ukazały się w "Rzeczpospolitej Polskiej" (urzędowy organ polskiego Rządu emigracyjnego w Londynie) interesujące rozważania na temat napływu na Zachód najnowszej fali polskich uchodźców z Kraju. Zagadnienia, jakie porusza Autor w tych rozważaniach, mogą dotyczyć w różnym zakresie oraz w różnym nasileniu również życia polonijnego i polskiego w Stanach Zjednoczonych. Dlatego też przejmujemy artykuł Tadeusza Podgórskiego jako materiał do rozważań na użytek tych czynników społecznych, które silną rzecz stykają się z problemami, poruszonymi w przedrukowanym tu artykule.

Nowa i liczna emigracja polityczna z Polski swymi rozmiarami sięga, a może nawet przekracza 200 tys. osób. Jest to jeszcze emigracja płynna. Część z niej ma otwartą możliwość powrotu do kraju. Ale trzeba uwzględnić i taką ewentualność, że w niedługim czasie może spłynąć z kraju jej następna fala, zapewne już nie tak liczna, natomiast bardziej selektywna, bardziej polityczna.

Stan liczby nowej emigracji nie jest rzeczą najistotniejszą. Sedno zagadnienia stanowi fakt, że pod koniec czwartej dekady rządów komunistycznych w Polsce naród nie może znieść systemu i ludzie masowo własny kraj porzucają. — Przy niemałych trudnościach — szukają sobie "lepszego miejsca pod słońcem".

W większości wypadków nowi emigranci z Polski, nawet wtedy gdy proszą o azyl polityczny, przeważnie nie łączą działalności politycznej. Szukają raczej spokoju i łatwiejszego chleba. Chcą sobie poprawić egzystencję materialną i zaoszczędzić tych przykrości, jakich doznawali pod rządami PZPR.

Czy wobec tego wolno mówić, że jest to nowy rzut emigracji politycznej? Tak, wolno tak uważać i mówić, albowiem w innych warunkach politycznych, gdyby nie ciążyły w Polsce rządy komunistów i dominacja Moskwy — nie doszłoby do emigracji Polaków na taką skalę.

Ponadto trzeba również pamiętać, że zaangażowanie polityczne, a w szczególności zorganizowana działalność polityczna — to zjawiska przyciągające wszędzie tylko niewielki procent społeczeństwa. W społeczeństwie polskim zaangażowanie polityczne, a zwłaszcza zainteresowanie polityczne, jest znacznie wyższe niż w innych krajach. Natomiast z uporządkowaniem tego zainteresowania jest u nas raczej gorzej niż w innych społeczeństwach.

Po dziesięcioleciach komunistycznej dyktatury porwane zostały w Polsce tradycyjne linie politycznego i historycznego przekazu, a sama terminologia polityczna jest w dużym stopniu w odczuciu społecznym zohydzona. Porzucając kraj rodzinny ludzie "głoszą nogami" przeciwko komunizmowi — co już samo przez się czyni z nich emigrację polityczną — ale od czynnej polityki większość z nich stroni. W każdym jednak wypadku są oni za wolnością i po stronie tych, którzy walczą czynnie z sowieckim imperializmem i wysuwają hasła niepodległości i demokracji.

Ruch krajowej pracowniczkiej "Solidarności" miał w tej walce ogromne sukcesy. Doprowadził do ponownego postawienia sprawy Polski na arenie międzynarodowej. Jednakże w nierównej walce, zaskoczony gwałtownością komunistycznej reakcji — poniósł chwilową klęskę.

Czy "Solidarność" podziemia będzie z czasem zdolna do tego by przystąpić do wielkiej politycznej i społecznej konfrontacji — okaże dopiero przyszłość. Obecnie wiadomo, że reżym komunistyczny nie jest w stanie doprowadzić do kapitulacji niezależnego pracowniczego związku zawodowego. Widać, że reżym nie potrafi złamać dążeń młodego pokolenia do wolności. Wszystko co komuniści poprzez uderzenie gen. Jaruzelskiego osiągnęli to zahamowanie naturalnego rozwoju ruchu wolnościowego i przedłużenie egzystencji reżimu protegowanego przez Moskwę. Jednym ze skutków wojskowej operacji z 13 grudnia 1981 r. stała się nowa, wielka liczebnie i inna jakościowo emigracja polityczna, która ma dane by stać się kontynuatorką zadań niepodległościowej emigracji powojennej.

Cechą szczególną nowej emigracji jest bądże to, że w masie swojej przyjmuje ona Zachód jako zjawisko dla niej nowe, gdy instytucje i organizacje emigracji powojennej były i są w Zachodzie wpisane. W naturalny sposób, należąc do Zachodu, jak naturalnie była z Zachodem związana Polska dwudziestolecia niepodległości.

Zachód mniej interesuje się nową emigracją z Polski, jako emigracją, a znacznie więcej rozgląda się wśród niej za tymi uchodźcami z PRL, którzy byli czynnymi działaczami ruchu NSZZ "Solidarność". Fenomen polskiej "Solidarności" zdobył sobie poklask

świata. Tymczasem emigracja polityczna, jako taka, jest dla polityków zachodnich raczej kłopotliwa, a dla społeczeństw zachodnio-europejskich nie zawsze zrozumiała. Stąd bierze się zainteresowanie Zachodu jednostkami spośród wielotysięcznej masy uchodźców w PRL i stąd niedostatek zainteresowania potrzebami i problemami dziesiątków tysięcy świeżych przybyszów z Polski.

Przekracza jednak ich zdolność tak logicznego rozumowania dlaczego tak się dzieje? Dlaczego Polacy nie rozwiązują swoich problemów sami, u siebie w domu, lecz obnoszą się z nimi po dalekich krajach? Pamiętajmy, że duża część społeczeństw zachodnich nie chce widzieć zbrodni imperializmu sowieckiego.

Wyczuwa się również w społeczeństwach zachodnich lęk przed tym, żeby sprawa polska nie spowodowała jakiegos międzynarodowego wybuchu. Było to widoczne w deklaracjach szeregu rządów, które apelowały o to, żeby gen. Jaruzelski porozumiał się ze swoimi rodakami, lecz nie chciałby brać pod uwagę takiej ewentualności, żeby wymusić na junie Jaruzelskiego zniesienie sankcji wojskowych i policyjnych, stosowanych wbrew wyraźnym postanowieniom międzynarodowym. Rezerwa wielu rządów zachodnich powoduje, że rozkładanie problemu uchodźców politycznych z Polski będzie wlokło się, przez dłuższy czas.

Nie możemy zamykać oczu na wyraźne próby reżimu penetrowania pewnych grup nowych emigrantów. Jest to akcja perfidna, z góry rozbudowana i w dużym stopniu przygotowana na wiele miesięcy wcześniej przed zamachem gen. Jaruzelskiego. Polega ona głównie na uprawianiu dezinformacji.

Nowi emigranci z PRL — muszą w ogromnej większości decydować się na osiedlenie w tych krajach w których zastał ich dzień 13 grudnia ub. r. Stoją oni także wobec konieczności ułożenia sobie stosunków z emigracją i Polonią w poszczególnych państwach nowego osiedlenia.

Pierwszy rok emigracji, prawie dla wszystkich, jest rokiem rozczarowań. Rok drugi pobytu na Zachodzie też nie jest łatwy. Natomiast po osiągnięciu przez nowych uchodźców podstawowej stabilizacji można będzie lepiej określić kto jest rzeczywistym emigrantem politycznym, a kto tylko mniej lub bardziej przygodnym przybyszem z kraju. Prawdziwych emigrantów politycznych identyfikujemy przede wszystkim w ten sposób, że widzimy ich jako włączających się mniej lub bardziej aktywnie w życie organizacji uchodźczych.

Adaptacja nowych emigrantów na ośrodkach starej emigracji nie jest — i nie może być — rzeczą prostą. Wymaga to czasu, wzajemnego poznania się oraz praktycznego życia się obu środowisk. Do obowiązków starej emigracji należy, żeby dotarła ze swoim dorobkiem i koncepcjami do nowych rodaków z kraju, by ułatwiła im zapoznanie się i życie z tym co osiągnęła z niemałym trudem emigracja powojenna.

W Londynie wiele z tych osiągnięć może imponować, jednakże w innych krajach — jest z tym gorzej. Szczególnie są to narody i społeczności, które wykształciły sobie we własnym zakresie praktyczne formy przejmowania instytucji i organizacji zbudowanych przez jedno pokolenie jego naturalnym następcom. Młode pokolenie dziedzicząc dorobek swoich poprzedników ma prawo i obowiązek dostosowywać formy i charakter działania odziedziczonych placówek na miarę potrzeb nowych czasów.

Marnotrawstwem sił i środków jest nieszczerne zaczynanie w każdym pokoleniu wszystkich od nowa i związanie z tym rozdrabnianie sił. Odnosi się to zarówno do sytuacji w kraju jak też do warunków emigracyjnych.

Trzeba mieć pełną świadomość, że główna walka o przyszłość Polski toczy się i rozstrzyga się w kraju. Emigracja powinna w tej walce krajowej pomagać. Powinna wnosić do niej te elementy i rozpoznania, o które w kraju jest ze zrozumiałych względów trudniej. W kraju częściej decyduje instynkt w ocenie co w działaniach wolnościowych jest w danym momencie

najważniejsze. Na emigracji musi nas a także tych nowych emigrantów obowiązywać daleko posunięta ostrożność oraz głębokość ocen. Opozycja demokratyczna w kraju i emigracja polityczna winny się uzupełniać.

Mamy już dość liczne przykłady angażowania się nowych emigrantów w życie i poczynania emigracji powojennej. Obserwujemy również różne próby samoorganizowania się emigracji najnowszej. Różnie w różnych krajach to wygląda. Ale tylko wyjątkowo można powiedzieć, że są to działania w pełni udane.

Jak do tej pory, po większej części pierwsze kroki organizacyjne nowych emigrantów stawiane są przypadkowo. Współżycie ze sobą ośrodków starych i nowych, na przykład w Niemczech, jest znikome, zwłaszcza w obliczu jawnych proporcji liczebnych i różnie w poziomie wykształcenia i wyrobienia społeczno-politycznego.

Nie może nam dać dobrych wyników metoda pouczenia: — "róbcie tak a tak, uczcie się od nas, naśladujcie nas". Większe efekty przynosi rodzaj dopytywania, z czym nowi do nas przychodzą? Jakie mają doświadczenia i zamiary na przyszłość? Czy uzgodnili już sami między sobą główne cele swojej emigracyjnej działalności?

Dopiero na takim podkładzie, w drodze wzajemnych dopytywań się, stan posiadania emigracji powojennej staje się znany nowym emigrantom. Natomiast w konsekwencji wzajemnego poznania się i wzajemnego przenikania oraz poznawania odmiennych stanowisk dojrzaje z czasem synteza nowego programu i odmiennego zapewnienie o dzisiejszego stylu działania polskiej emigracji politycznej, albowiem doświadczenia doby powojennej będą uzupełniane doświadczeniami ostatniego okresu dramatycznej konfrontacji ruchu NSZZ "Solidarność" z doktrynalnym, a od grudnia nawet z doktrynizowanym komunizmem.

Znamienne jest na przykład, że czyni teraz na Zachodzie działacze "Solidarności" różni się często między sobą orientacyjnie i organizacyjnie. Widzą oni zapewne, że te podziały osłabiają ich akcję, ale mimo to z podziałów nie rezygnują.

Jedną ze słabszych stron nowej emigracji jest niedostateczna znajomość polskich historycznych ruchów politycznych, zwłaszcza tych, które mają swoje odpowiedniki w realiach podziałów i orientacji obserwowanych w skali międzynarodowej. Braki te nowi przybysze z kraju po pewnym czasie sobie uzupełnią, ale zanim to nastąpi przeżyją prawdopodobnie jeszcze nie jedno rozczarowanie.

Wiele ulegnie zmianie, gdy skończy się lub zmaleje do minimum obecna międzynarodowa fascynacja działaczami opozycyjnymi z Polski. Dopiero wtedy większość z nich będzie w stanie zrozumieć dlaczego w działalności emigracyjnej należy liczyć w pierwszym rzędzie na własne siły i środki.

Roztropne byłoby więc ze strony emigracji powojennej takie postępowanie w stosunkach z nową emigracją, które sprzyjałoby naszym przybyśsom zapoznaniu się z naszymi podstawowymi instytucjami politycznymi. Fakt, że nowi emigranci nieco wcześniejszego rzutu, ci sprzed pięciu lub siedmiu lat osiedli w Niemczech znaleźli wspólny język z działaczami starej emigracji potwierdza siłą rzeczy, że porozumienie na tej linii jest możliwe. Nie trzeba dodawać, że efekty na tym polu wzmacniają emigrację jako całość i ożywiają i aktualizują jej działalność.

Na zakończenie pozostaje sprawa nowej geografii politycznej na emigracji. O ile bezpośrednio po wojnie wszystko co najważniejsze dla kraju i emigracji koncentrowało się w "polskim Londynie", to w ostatnich latach, z powodu nikłego napływu nowych emigrantów do W. Brytanii, Skandynawii, Niemiec oraz Stanów Zjedn. i Kanady, właśnie w krajach nowego polskiego osiedlenia powyrastały różne zespoły i ośrodki politycznego działania.

Tendencje te ulegają nasileniu. Ryzykuje się więc konieczność roztropnego skoordynowania tych zadań i takiego wzmocnienia żywotności centralnego ośrodka londyńskiego, żeby dla wszystkich było oczywiste, że tam właśnie znajduje się główne ognisko polskiej emigracji niepodległościowej.

W jakim stopniu stanie się temu zadanie zależy będzie w pierwszym rzędzie od przemysłanej inicjatywy politycznej Rady Nar. RP i poczyną Rządu R.P. Z drugiej wszelkie strony trzeba nam będzie uwzględnić — i rozumieć — poczynania tych nowych ośrodków najświeższej emigracji,

Co Słysząc Wśród Podhalan

Piknik w Lemont

Koło nr. 37 Groń-Leśnica zaprasza całą Polonię na piknik, który odbędzie się dnia 5 września od godz. 12:00 w południe w Lemont, Ill., pod adresem 1220 Main St.

Jak najłatwiej dojechać do miejsca pikniku? Jechać ulicą Archer do Kingery Rd. Po Kingery Rd. dojechać do ulicy 3-ciej i skręcić w prawo. Jechać dalej około 3 mil do miejsca pikniku.

W czasie pikniku można będzie potańczyć przy dźwiękach doborowej orkiestry oraz pożywić się smacznymi potrawami w polskiej kuchni. Otwarty będzie także bar z napojami.

Komitet Organizacyjny

Wybór Królowej Podhala

Koło nr. 23 Odrowąż Podhalański zawiadamia, że wybory Królowej Podhala odbędą się dnia 19 września 1982 r. Dziewczęta w wieku od 16—25 lat mogą zgłaszać swe kandydatury do prezeski Anny Ligas, tel. 767-2489 lub sekretarki finansowej Janiny Kowalkowskiej, tel. 585-0198. Kandydatki na Królową Podhala muszą być członkiniami Związku Podhalan. Zgłoszenia będą przyjmowane tylko do 10 września.

Janina Kowalkowska — sekr. fin.
Janina Tyłka-Suleja — koresp.

Polska Metoda Poszukiwań Gazu Ziemnego

Na przedgórzu Karpat odkryto dwa nowe złoża gazu ziemnego. W obu przypadkach jako główną informację poszukiwawczą wykorzystano diagnozę systemu WEGA-D — oryginalnego polskiego systemu bezpośrednich poszukiwań elektromagnetycznych.

System ten opracowano w Instytucie Górnictwa Naftowego i Gazownictwa w Krakowie, a w pracach nad nowoczesnymi rozwiązaniami aparatury poszukiwawczej uczestniczą elektrony i informatycy z Politechniki Warszawskiej i Politechniki Gdańskiej.

System WEGA-D został sprawdzony dziesiątkami wierceń i wdrożony przez służbę geofizyczną przedsiębiorstwa geofizyki i górnictwa naftowego, w Krakowie na dużej powierzchni przedgórza Karpat. Na realizację tych wierceń czeka ponad 17 obiektów rozpoznanych przez system jako złoża węglowodanów.

Pomyślnie wypadł test systemu na Niżu Polskim: rozpoczęto prace badawczo-poszukiwawcze na Pomorzu. Realizowany jest także eksport usług systemu WEGA-Da na Węgry.

Mobil Oferuje Zniżki Na Benzyne

Mobil Oil Corp. począwszy od dzisiaj oferuje zniżki o 4¢ na galonie dla klientów, którzy kupują benzyne za gotówkę. Mobil obsługuje wielu mieszkańców stanów Illinois, Indiana i 9 stanów środkowego-zachodu. Kompania zamierza również obciążyć podatkiem 3% właścicieli stacji benzynowych, którzy sprzedają benzyne na karty kredytowe.

kóre już się w paru krajach uformowały, które odgrywają ważną rolę oddziaływania na kraj. Obecnie żaden z nich nie może liczyć na koordynowanie poczyną jakiegś znaczniejszej części nowej emigracji. Atuty ośrodka londyńskiego przedstawiają się najmocniej, tym bardziej, że wielu emigrantów w różnych krajach ogląda się niejako na Londyn i oczekuje sygnałów co i jak robić.

Niedostatek środków i ludzi utrudnia centralnym władzom polskim na obczyźnie dotarcie do wszystkich skupisk nowej emigracji. Ale trzy z tych skupisk powinny korzystać z prawa pierwszeństwa: Niemcy — gdzie stan emigracji ulega teraz podwojeniu; Austria, która stanowi rodzaj bazy przyprawowej dla Polaków rozjeżdżających się stamtąd do krajów zamorskich oraz Australia, może najlepiej na przyjęcie nowych uchodźców przygotowana, ale jednocześnie tak bardzo od Londynu odległa.

Na stabilizację społeczną nowej emigracji potrzeba jeszcze co najmniej dwóch lat. I chyba w tym czasie zarysuje się już w szczegółach jej charakter i zasięg, jak też stanie się bardziej oczywista jej rola w układzie całokształtu polskich stosunków politycznych na obczyźnie. Tylko te organizacje i instytucje polityczne starej emigracji, które czas ten dobrze wykorzystują, zapewniają sobie spadkobierców idei i celów działania.

(Rzeczpospolita Polska, Londyn)

Lucy Maud Montgomery

Ania Na Uniwersytecie

242

(Ciąg dalszy)

— Tylko zachowujecie się przyzwoicie — ostrzegła raz jeszcze obydwój. — Zebyście się przypadkiem nie zabrudzili. Nie rozmawiajcie z innymi dziećmi i siedźcie spokojnie na swoich miejscach. Podczas lekcji katechizmu słuchajcie uważnie pytań pastora. Zebyście chcieli nie zgubili. Podczas nabożeństwa siedźcie cicho i słuchajcie pilnie kazania.

Tadzio nic nie odpowiedział, bo był już na ulicy, a Tola z trudem usiłowała za nim nadążyć. W duszy chłopca rodził się bunt. Zdawało się Tadziowi, że bardzo cierpi, a powodem tego oczywiście była, jak zwykle, pani Linde. Cierpienie Tadzia powstało od chwili, gdy pani Linde zamieszkała na Zielonym Wzgórzu, gdyż — jego zdaniem — była ona osobą bardzo niezgodną i każdego człowieka, czy miał lat dziesięć, czy dziewięćdziesiąt, usiłowała wychowywać na swój sposób. Nie dalej jak wczoraj przekonywała Marylę, żeby nie pozwoliła Tadziowi iść na połów ryb z dziećmi Tymoteusza Cottona. Bunt w serduszu Tadzia palił się coraz jaśniejszym płomieniem.

Zaraz na zakręcie uliczki Tadzio przystanął na chwilę i skrzywił się niechętnie, co wywołało przerażenie w duszy wrażliwej Toli.

— Stłuc ją na kwaśne jabłko! — wybuchnął Tadzio. — Tadziu, mój drogi, nie klnij — mówiła Tola błagalnie.

— Przecież słowo „stłuc” nie jest przekleństwem, a choćby nawet było, to nie mnie to nie obchodzi — odparł Tadzio ze spokojem.

— Mógłbyś chociaż w niedzielę nie mówić takich brzydkich słów.

Tadzio nie miał zamiaru przyznawać słuszności Toli, chociaż sam się zorientował, że może zbyt brzydko się wyraził.

— Już ja sobie wymyślę jakieś własne przekleństwo — rzekł.

— Kara boża cię nie minie — szepnęła Tola uroczyście.

— Wobec tego Pan Bóg jest zły — odparł Tadzio — bo powinien wiedzieć, że każdy człowiek musi jakoś wyrażać swoje uczucia.

— Tadziu! — zawołała Tola przerażona, że Tadzio za chwilę padnie nieżywy po tak strasznym bluźnierstwie. Ale jakoś nic się nie stało.

— W każdym razie nie mam zamiaru znosić dłużej opieki pani Linde! — zawołał Tadzio. — Co innego Ania i Maryla, ale nie ta wariatka. Zobaczysz, że będę jej teraz robił zawsze na przekór.

Podczas gdy Tola patrzyła na niego w najwyższym przerażeniu, Tadzio zszedł z porośniętej trawą drożki na piaszczysty gościniec, z prawdziwym zadowoleniem zanurzając stopy w unoszącej się kurzawie.

— To tylko początek! — zawołał wyzywająco. — Postaram się przed kościołem rozmawiać jak najgłośniej. Podczas nabożeństwa także nie uciuchnę ani na chwilę, a jak mnie ksiądz o coś zapyta, powiem, że nie potrafię odpowiedzieć. Te pieniądze także postaram się zgubić.

Zdecydowanym ruchem Tadzio wyjął z kieszeni obydwie monety i cisnął je do ogrodu państwa Barrych.

— Szatan cię chyba opętał! — zawołała Tola bliska płaczu.

— Głupia jesteś — odparł chłopiec. — Robię tylko na przekór. Rozmyśliłem się nawet w tej chwili i nie mam zamiaru iść do kościoła. Wolę pobawić się z Cottonami. Wczoraj mówili mi, że na pewno nie przyjdą do kościoła, bo matka nie ma w domu, więc nie będzie komu ich przygotować. Pójdiesz ze mną, Tolu?

— Ani mi się śni — zaprotestowała Tola.

— Właśnie że pójdiesz — rzekł Tadzio — bo jak nie, to powiem Maryle, że w poniedziałek Franek Bell pocałował cię w szkole.

— Cóż mogłam na to poradzić? Uczynił to przecież znieczeka! — zawołała płacząca Tola rumieniąc się ze wstydu.

— Nawet się nie broniłaś i byłaś w doskonałym humorze — sztydził Tadzio. — Zobaczysz, że powiem, jak nie pójdiesz. Chodźmy tedy, to będzie najkrótsza droga.

— Ja się boję krwi, a one się tam pasą na łące — Tola usiłowała się wykręcić w jakikolwiek sposób.

— Też masz się czego bać! — zaśmiał się Tadzio. — Te krowy są młodsze od ciebie.

— Ale o wiele większe — wyszeptała dziewczynka.

— Krzywdy ci nie zrobią. No, chodź. Świetna historia. Jak dorosnę, nie będę wcale chodził do kościoła. W niebie sam sobie dam radę.

— Po śmierci pójdiesz na pewno gdzieś indziej, jeżeli za życia nie umiesz święcić dnia odpoczynku — szepnęła nieszczerliwa Tola idąc niechętnie za bratem.

Tadzio nie bał się piekła — było ono bardzo daleko, podczas gdy łowienie ryb z dziećmi Cottonów było tuż obok. Tola szła wolno, ciągle się oglądając, i to właśnie najbardziej irytowało Tadzia. „Powiesz też głupie dziewczyny!” Tadzio tym razem nawet w myślach nie wymówił słowa „stłuc”, chociaż nie żałował, że raz użył tego „przekleństwa”, teraz jednak nie należało kusić zbytby nieznanych sił wyższych.

Dzieci Cottonów bawiły się na podwórzu i na widok Tadzia zaczęły wznosić radosne okrzyki. Piotruś, Tomek, Adolf i Mirabela mieli dzisiaj zupełną swobodę, bo matka ich i starsze siostry wyjechały. Tola pocieszyła się trochę ujrawszy Mirabelę, lękała się bowiem, że znajdzie się sama w tej gromadzie nieznosnych chłopców. Mirabela była takim samym urwisem jak chłopcy, ale w każdym razie nosiła chociaż sukienkę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zapisy i Rozpoczęcie Roku Szkolnego w Polskich Szkołach Sobotnich

Polskie Szkoły przedmiotów Ojczy- stych nie tylko uczą, ale również wychowują młode pokolenie w duchu zasad tradycji chrześcijańsko-naro- dowych.

Program naszych szkół obejmuje: 8 klas szkoły podstawowej, 4-letnie gimnazjum, przedszkole, kursy dla nie mówiących po polsku, kursy dla dorosłych, taniec, śpiew, teatr.

Przy szkołach jest również prowa- dzone harcerstwo.

Dla udogodnienia rodziców szkoły rozrzucone są po całej metropolii chi- cagoskiej i przedmieściach. Zachę- camy, a zarazem apelujemy gorąco do wszystkich rodziców o zapisanie dzieci do Polskich Szkół Sobotnich, jeżeli chcemy zachować u młodzieży pamięć jej pochodzenia i szacunek do przeszłości i kultury polskiej.

W większości Polskich Szkół So- botnich rok szkolny rozpocznie się w sobotę, 11 września, wyjątek stano- wi jedynie szkoła im. Jana Pawła II, gdzie rok szkolny rozpocznie się w niedzielę, 12 września.

W niektórych szkołach zapisy odby- ły się już 28 sierpnia. Wiemy jednak, że zawsze i z wielką chęcią będą przyjęci nowi uczniowie. Poniżej lista Polskich Szkół Sobotnich i dane o zapisach.

Szkoła im. Bl. Maksymiliana Kolbe, przy parafii św. Konstancji, 5841 W. Strong Ave. Zapisy się już odbyły, rok szkolny rozpoczyna się 11 wrze- śnia.

Szkoła im. gen. Władysława Ander- sa, przy par. św. Tekli, 6333 N. New Castle, zapisy i rozpoczęcie roku szkolnego — 11 września, od godz. 9 rano.

Szkoła im. ks. prał. S. Cholewiń- skiego, przy par. św. Józefa, przy 4800 S. Hermitage — zapisy i po-

Nauka Języka Angielskiego Dla Polskich Dzieci

Kierowniczka szkoły podstawowej Reilly Elementary School, 3650 W. School, Mrs. Rosemary Culverwell podaje do wiadomości, że w szkole tej prowadzi się nauczanie języka angielskiego dla dzieci polskich, nie mówiących po angielsku.

Szkoła jest dwujęzyczna. Program obejmuje nauczanie od kindergarten do klasy ósmej. Zapisy do szkoły są bezpłatne. Więcej informacji na ten temat można uzyskać telefonując na nr 588-4447 do Miss Jayne Swiatek. Zajęcia w szkole rozpoczną się we wtorek, 7 września.

Zjazd Absolwentów Tuley High School

Tuley High School organizuje 15 zjazd koleżeński absolwentów, którzy ukończyli szkołę w latach 1934, 1935 i 1936. Jeśli jest się absolwentem tej szkoły lub zna się kogoś, kto nim był prosimy o skontaktowanie się z Maurice Lawrence, 342-4770 w ciągu dnia, lub w godzinach wieczornych z Esther Goldman, 328-0673.

Zebranie Towarzystwa Ratunkowego Siedliska — Bogusz

Zebranie Towarzystwa Ratunkowe- go Siedliska — Bogusz odbędzie się dnia 7 września (we wtorek), o godzi- nie 7:30 wieczorem, w sali posiedzeń 5639 N. Milwaukee. Na zebraniu oma- wiana będzie sprawa bankietu z oka- zji 50 — lecia założenia Towarzystwa, który odbędzie się dnia 25 września w sali Wonderland Ballroom, 2940 N. Milwaukee. Obecność wszystkich członków ze względu na ważność oma- wianych spraw konieczna.

Tadeusz Pyrchla, prezes
Anna Nikiel, sekretarka

Zebranie Korpusu Pomocniczego Placówki 141 SWAP

Posiedzenie powakacyjne Korpusu Pomocniczego Placówki 141 SWAP odbędzie się w niedzielę, 19 września, o godz. 1:30 po południu, w sali Domu Okręgu I SWAP 1239 N. Wood. Będzie wiele ważnych spraw do omówienia oraz wybór delegatów na Zjazd Okrę- gu I KP SWAP.

W niedzielę 12 września odbędzie się zbiórka na Fundusz Inwalidzi przed kościołem Najświętszej Maryi Panny Anielskiej przy Hermitage i Cortland Ave.

W niedzielę 19 września przed ko- ściółem Św. Jadwigi przy Webster i Hoynes odbędzie się zbiórka na Fun- dusz Inwalidzi.

Uprzejmie prosi się o zgłaszanie się do sekretarki p. Heleny Stermińskiej wszystkie koleżanki które są chętne do wzięcia udziału w zbiórce.

Henryka Michałowska, prezeska
Helena Stermińska, sekretarka

czątek roku, w sobotę, 11 września, od godz. 9 rano do 11.

Szkoła im. Fryderyka Chopina, Przy Palatine High School, 1111 N. Rowling Rd., Palatine — zapisy i rozpoczęcie roku szkolnego 11 wrze- śnia, od godz. 9 rano.

Szkoła im. Marii Konopnickiej, przy par. Pięciu Braci Męczenników, 4327 S. Richmond, zapisy w sobotę, 4 i 11 września, początek roku szkol- nego 11 września. Zapisy rozpoczną się o godz. 10 rano.

Szkoła im. I. Paderewskiego w Niles, przy par. św. Izaaka, 101 Golf Road, Niles. Zapisy się już odbyły, początek roku szkolnego — 11 wrze- śnia.

Szkoła im. gen. K. Pułaskiego, przy par. św. Wacława, 3425 N. Lawndale, zapisy i początek roku szkolnego w sobotę, 11 września, godz. 9 rano.

Szkoła im. Henryka Sienkiewicza, przy par. św. Walentego, 4940 W. 13-ta ul., w Cicero, Ill. Zapisy i po- czątek roku szkolnego 11 września, od godz. 10 rano.

Szkoła im. gen. Wł. Sikorskiego, przy 1213 Army trail, w Addison, Ill., zapisy i rozpoczęcie roku szkolnego 11 września, od godz. 9 rano.

Szkoła im. Jana Pawła II, przy par. Piusa X, w Lombard, zapisy 5 wrze- śnia, od 12 do 1 po poł., rozpoczęcie roku szkolnego 11 września.

Szkoła im. Jana Pawła II, w Le- mont, przy par. SS. Cyryla i Meto- dego, zapisy i początek roku szkolne- go w niedzielę, 12 września, od godz. 9:30 rano.

Szkoła im. Kazimierza Wielkiego w Hammond, Ind., przy par. św. Stanisława, zapisy i początek roku szkolne- go w sobotę, 11 września, od godz. 9 rano.

Szkoła im. Emilii Plater w Mount Prospect, zapisy do szkoły o 11 rano, a rozpoczęcie roku szkolnego o 11:30 w sobotę, 11 września.

Wieczorowa Szkoła Zawodowa

Wieczorowa Szkoła Przeposobie- nia Zawodowego rozpocznie zajęcia we wrześniu. W szkole tej można nauczyć się wielu zawodów, między innymi: obsługi komputerów, pisanie na maszynie oraz z zakresu techniki: mechanika samochodowego, techno- logii maszyn, elektroniki (radio, TV), ślusarstwo, naprawy lodówek i urzą- dzeń centralnego ogrzewania oraz klimatyzatorów, tokarza, etc.

Osoby, które nie znają języka angielskiego mogą się zapisać na kursy tego języka, prowadzone przez wykwalifikowanych wykładowców.

Oплата za każdy semestr kursu wy- nosi \$7.50 (jeden przedmiot na okres semestru). Kursy języka angielskiego są bezpłatne.

Zapisy odbywać się będą od 7 września, w jadalni szkolnej Prosser Evening High School, przy 2148 N. Long Ave., w godzinach od 6 do 9 wieczorem.

Wykłady odbywają się po angiel- sku. Również po angielsku można zasięgnąć dodatkowych informacji telefonując po 6:30 wieczorem na nr ME 7-5556.

Zebranie Tow. Warszawa Grupa 207 Zw. Polek

W niedzielę, 5 września odbędzie się powakacyjne zebranie tow. Warsza- wa, Gr. 207 Zw. Polek, o 2 po południu, w sali Copernicus Center, 3160 Mil- waukee Ave.

W imieniu pani Zofii Gutowskiej Jaworskiej, długoletniej członkini i bylej urzędniczki, nasze Towarzystwo ofiarowało instytucji Copernicus Foundation, 5216 West Lawrence Ave., pamiątkowy obraz z uroczysto- ści 1,000-lecia Polski Chrześcijań- skiej (966-1966), odbytej w naszym mieście. Jak nas zawiadomiła pani Helena Mirecka, administratorka Fundacji, pamiątkowy obraz został zawieszony w ich biurze.

Łucja Woźniak — prez.

Halina Gawrońska — sekr. prot.

Zebranie Tow. Tysiąc Walecznych

Towarzystwo Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP zawiadamia, że po- wakacyjne zebranie odbędzie się w środę, 8 września, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Placówki 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Uprasza się członków o liczne przybycie. Prosi się również o załatwienie rezerwacji na Bankiet Jubileuszowy 75-lecia, który odbędzie się 19 września, w sali Mayfair Banquet Hall. Sekretarz fi- nansowy będzie "urzędował" już godzinę wcześniej, przed rozpoczę- ciem zebrania.

Tadeusz Wojnar — prezes
S. Krukar — sekr. prot.



BEJRUT — Oddziały piechoty morskiej USA maszerują w stronę portu w Bejrucie, gdzie zastąpiły wojska francuskie, które przesunęły się w głąb miasta. (UPI)

Zapisy Na Język Angielski w Sobocie, 4-go Września

Dzięki łatwej i skutecznej metodzie nauczania, sobotnie kursy języka angielskiego w Domu SPK, cieszą się dużym powodzeniem.

Zrozumiałym jest że daleko szybsze postępy można osiągnąć przy pomocy zawodowych pedagogów amerykań- skich, którzy w języku polskim potra- fią ułatwić wszelkie trudności języko- we, aniżeli w klasach w których nau- czyciel nie może udzielić żadnych wy- jaśnień po polsku.

Sobotnie klasy angielskiego w domu SPK, odbywają się jak następuje:

Dla początkujących — od 12 do 2 po

południu lub od 6:15 do 8 wieczorem;

Dla średnio zaawansowanych — od

4:30 do 6:15;

Dla zaawansowanych — od 2 do 4

po południu.

Zapisy na jesienne kursy angielskie- go przyjmowane będą w sobotę, 4 września od 2 do 6 po południu w Domu SPK, 3242 N. Pulaski Rd., blisko Milwaukee Ave. Opłata za semestr jesienny (3 miesiące) wynosi \$8.

Po bliższe informacje prosimy dzwo- nić do p. Wanda Rozmarek — 283-0779.

Posiedzenie Placówki Macierzystej 5 SWAP

W sobotę, 11-go września, o godz. 1:30 po poł., odbędzie się posiedzenie Placówki Macierzystej nr. 5 SWAP. Ze- branie odbędzie się w sali Domu Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood. Na zebraniu zostaną wybrani delegaci na zjazd Okręgu I SWAP, który odbędzie się w dniach 9 i 10 października. Obecnie odbywają się zbiórki "Bławatka" przed kościołami na Fundusz Inwalidzi.

Apelujemy o pomoc w zbiorce oraz uprzejmie prosimy o uregulowanie składek SWAP. Prosimy o punktual- ne przybycie na zebranie, ponieważ będzie wiele ważnych spraw do omówienia.

Mieczysław Stermiński, kmdt.;
Stanisław Pyka, adiut.

Wycieczka Korpusu Pomocniczego Placówki 141 SWAP

Korpus Pomocniczy Placówki 141 SWAP urządza wycieczkę w niedzielę, 5 września, do Polskich Ojców Saletynów w Twin Lakes, Wis. Wy- jazd o godzinie 8:30 rano. Miejsca zbiórki przy Armitage i Leavitt oraz Milwaukee i Central Pk. Rezerwacje miejsc można zrobić, dzwoniąc do kol. J. Gackowskiej: 486-5812 lub do kol. Heleny Stermińskiej: 276-5891. Również Stowarzyszenie Matek Pol- sko Amerykańskich Weteranów bę- dzie brało udział w tej wycieczce. Zbiórka w tych samych miejscach i po rezerwacji można telefonować na wyżej podane numery telefonów.

Henryka Michałowska, prezeska

Helena Stermińska, sekr.

Zebranie Tow. Ratunkowego Kwików

W niedzielę 5 września o godzinie 2:30 po południu w sali parafialnej przy kościele Św. Stanisława B & M, 5352 W. Belden w Chicago, odbędzie się powakacyjne zebranie Tow. Ra- tunkowego Kwików. Wiele spraw bę- dzie omawianych. Sprzedawane też będą bilety na bal jesienny, który od- będzie się w październiku. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Józef Badzioch—prezes

Czesław Walczak—sekretarz

Wycieczka Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W sobotę 4 września Klub Marynar- ski Morskie Oko urządza wycieczkę do Tremendous Fruit Farm w Michi- gan, gdzie będziemy zbierać jabłka, śliwki i inne owoce. Odjazd autobu- sami o godzinie 7 rano z 48-mej ulicy i Western, a o 7-35 z 47-mej ulicy i Wolcott. Bilety będą w cenie \$23 od osoby. Po rezerwację i informacje można telefonować do A. Bialek na nr. 434-1388 lub Mrs. Wilczak 847-4169.

Mary Ann Bialek, koresp

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Życia Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP

Pozostaje nam jeszcze sposobność zabawy i spędzenia miłych chwil na słońcu i świeżym powietrzu w czasie weekendu tj. dn. 4, 5 i 6-go września, więc dlaczego nie spędzić je w Obozie Młodzieżowym w Yorkville. Ciepło, pogodne dni zamówione, basen kąpie- lowy otwarty codziennie, jak i kuch- nia, kantyna, i bufety. Na niedziele i poniedziałek zamówione są dwie orkiestry do tańca 5-go, "Merry Notes, a 6-go "Atlantic".

W niedzielę i poniedziałek zostaną odprawione Msze Św. w kapliczce obozowej. W niedzielę, chór parafial- ny z kościoła Piotra i Pawła będzie śpiewał pod dyrykcją p. Stefana Adam- czyka.

W poniedziałek, ostatnia Msza Św. tego roku, odprawiona będzie w inten- cji Zarządu Centralnego ZNP, za dyrekc- je S.O.M. i wszystkich Związkowców i Związkowczyń oraz wszystkich wy- cieczkowiczów (przyszłych członków naszego Związku Narodowego Polskie- go).

W poniedziałek, 6-go, o godzinie pierwszej po południu rozpoczną się mecze piłki nożnej "soccer" zoorgani- zowane przez Klub Sportowy "Wisła" z p. Henrykiem Zapłą na czele.

W Ubiegłym Tygodniu

Po odejściu chłopców obozujących, barak młodzieżowy przejęły dzieci Związku Podhalań. Już po raz drugi, Zarząd Z.P.A. z prezesem, Józefem Gilem na czele, robi uciechę swoim dzieciom w grupie tanecznej, przygo-

Zmiana Daty Zebrania Zarządu K.P.A.

Ze względu na to, że w poniedziałek, 6 września przypada Święto Pracy, zebranie zarządu, dyrekcji i komitetu doradczego Kongresu Polonii Amery- kańskiej, Wydziału na stan Illinois, odbędzie się we wtorek, 7 września, w sali Koła 31 SPK, przy 3242 N. Pulaski Rd., punktualnie o godz. 7 wiecz.

Apelujemy o przybycie, ponieważ jest bardzo dużo niezmiernie ważnych spraw, które musimy załatwić.

ald. Roman Puciński — prezes

Posiedzenie Plac. 2 SWAP

Placówka 2 SWAP zawiadamia wszystkich swoich członków, że po- siedzenie odbędzie się dnia 5 wrze- śnia o godzinie 2 po poł., w domu własnym, 4800 S. Wood ul. Prosi się wszystkich członków o liczny udział ponieważ odbędzie się wybór delega- tów na 52-gi roczny zjazd Okręgu 1-go Stow. Weteranów Armii Polskiej.

J. Nazorek, komendant;

E. A. Berdowski, adj. prot.

PACZKI DO POLSKI

Transport z Anglii Co Tydzień
Nasza Firma Posiada
Najlepszy Wybór
Artykułów Żywnościowych
i Gospodarczych
Po Najniższych Cenach
GOTOWE ZOSTAWY DO WYBORU
POLEX LTD (Est. 1955)
23, Sherbrooke Rd.
London SW6 7QJ England
Katalog Wysyłamy na Żądanie

Wielkie Otwarcie

CASEY'S FARMER MARKET & DELICATESSEN

5411 W. Diversey 685-1664

Świeży Nabiał i Pieczywo.
Świeże Warzywa i Owoce.
Własny Wyrób Wędlin:
Kotlety schabowe, żeberka,
połędwica świeża i wędzona,
kielbasa szynkowa, kra-
kowska i wiele innych,
karczki wędzone oraz wiele
innych wyrobów.

Godz.: od pon. do piąt. 10:00-
7:30; sobota 9:00-7:00;
w niedzielę nieczynne.

BARDZO WAŻNE ZAWIADOMIENIE

Z wielką przyjemnością podaję do wiadomości wszystkim naszym Klientom, Przyja- ciółom, Znajomym oraz miejscowej Polonii, że w sobotę, dnia 4 września br.

Nastąpi UROCZYSTE OTWARCIE
Pięknego i Nowoczesnego Lokalu

RAINBO CLUB

1150 N. Damen Ave.

Wszystkich obecnych na naszym otwarciu częstować będziemy kanapkami i szampanem (od właściciela za darmo)

Serdecznie Was Zapraszam
HENRY MADEJ, Właściciel
Tel.: 489-5999

towując im tydzień wypoczynkowy, — połączony z nauką tańców pod- halańskich. Tym razem było ich około 40 ze swymi kierownikami i nauczy- cielami. W niedzielę na zakończenie, wymarszem w strojach góralskich i z orkiestrą na czele, pomaszrowali na Msze. Św., a po południu o 2:30 zdali świadectwo z tego co się nauczy- li, pięknym programem w pawilonie Im. Kopernika w obozie.

Na zakończenie lata i sezonu waka- cyjnego proponujemy zabawę w obozie młodzieżowym. Zapraszamy!

Artur Trybek, prezes
Maria Józefiak, sekr.

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP

Pierwsze zebranie po wakacjach Tow. Nadwiślańskiego, Grupa 759 ZNP odbędzie się 8 września (w śro- dę), o godz. 7:30 wieczorem, w sali Ed Moskala, 5639 N. Milwaukee. Ze względu na wiele ważnych spraw do załatwienia prosi się wszystkich członków o przybycie.

Jan Jurek — prezes

Zebranie Klubu Chicago, Grupa 5 ZNP

Klub Chicago, Grupa 5 ZNP zawiada- miam, że pierwsze zebranie powaka- cyjne odbędzie się we wtorek, 7 wrze- śnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali przy 3420 N. Long Ave. Prosi się wszystkich członków o przybycie.

A. Gąsior — prezes
J. Zientara — sekr. prot.

Zebranie Tow. Koło Wolności Grupa 1084 ZNP

Uprzejmie zawiadamiamy człon- ków, że pierwsze zebranie powakaryj- ne odbędzie się w niedzielę, 5 wrze- śnia, o godz. 2 po poł., w sali SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd.

Zarząd Grupy prosi o liczne przy- bycie.

Jan Brzezinski — prezes

Józef Żukowski sekr. prot.

Zebranie Tow. Obrona Polski, Grupa 712 ZNP

Zebranie Tow. Obrona Polski, Gr. 712 ZNP odbędzie się we wtorek, 7 września, o 7 wieczorem, w Moskal's Hall, 5639 N. Milwaukee. Uprasza się o liczne przybycie wszystkich członków.

Eugene Grysztar — prezes
Jennie F. Armatys —sekr. prot.

Piknik ZNP w Indiana

Ostatni w tym roku piknik Stowa- rzyszenia Obozu ZNP w Indiana od- będzie w niedzielę, 5-go września w obozie ZNP, znajdującym się 3 mile na południe od skrzyżowania dróg Nr. 30 i 51. Przewodniczącą Komitetu jest Katarzyna Opaluch. Wstęp wolny.

Piknik rozpocznie się w południe i potrwa do późna wieczorem. Różne atrakcje i zabawa taneczna.

Tadeusz Wachel,
Kom. Okr. 15 ZNP

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIAĆ W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINE
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands) — Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands) — Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

“Zwycięstwo” (?) Zbrodniarzy

Zawodowi kłamcy ze środków masowej dezinformacji w Polsce wrzeszczą, że tyrański reżim zdraycy Jaruzelskiego odniósł “zwycięstwo” nad “Solidarnością”, ponieważ w drugą rocznicę narodzin niezależnych związków zawodowych, zawieszonych przez juntę sowiecką, na ulice w dziewięciu miastach polskich wyszło “tylko” 100 tysięcy ludzi.

Porównajmy przechwałki nikczemnych służbów Moskwy z rzeczywistością. Agencje prasowe donosiły we wtorek 31 sierpnia (rano), że “tysiące żołnierzy i milicjantów ze specjalnych oddziałów do walki z demonstrantami, obsadziło centralne dzielnice Warszawy i otoczyło stocznice Lenina w Gdańsku . . . Tysiące milicjantów w helmach, uzbrojonych w broń automatyczną patroluje ulice . . . Do miasta ściągnięto oddziały wojska na ciężarówkach . . . Na szosach prowadzących do Warszawy skoncentrowano jednostki pancerne . . . Jest to największy pokaz siły (militarnej) od 13 grudnia, gdy wprowadzono stan wojenny . . .”

Powyższe fragmenty doniesień korespondentów zachodnich agencji prasowych wskazują, że krwawy dyktator Jaruzelski przeprowadził okupację głównych miast polskich przez milicję i oddziały “bezpieczeństwa”, wsparte dla większego zastraszenia ludności, kolumnami pancernymi wojska. Jeżeli w tych warunkach na ulice jednego miasta wyszło 20,000 ludzi, to nie będzie przesadą stwierdzenie, że reprezentują oni uczucia i pragnienia co najmniej 2 milionów Polaków.

Nie mamy jeszcze wszystkich szczegółów wydarzeń, ale sowieccy oprawcy rządzący w Polsce przyznają, że w Lubinie są zabici i ranni . . . “Zwycięstwo”? Nad Kim?

Nad zmaltretowanym i głodującym po 38 latach rządów komunistów narodem przez uzbrojone w broń maszynową oddziały sadytów ze Służby Bezpieczeństwa.

Wydarzenia we wtorek są jednak dowodem, że komunizm jest największym oszustwem jakie narodziło się w umysłach zbrodniarzy. Partie komunistyczne we wszystkich krajach mają rzekomo reprezentować robotników, chłopów i inteligencję pracującą. Tam gdzie komuniści zdobyli władzę, lub, jak w Polsce, otrzymali ją od Rosji Sowieckiej — tradycyjnego wroga narodu polskiego, dają dowody, że są największymi wyzyskiwaczami robotników i chłopów,

Zadrażnienia i Pretensje

W ujęciu skrótowym stosunki amerykańsko-japońskie zostały przesłonięte zadrażnieniami i pretensjami, co nie leży w interesie żadnej strony, skoro w polityce globalnej Washingtonu przyjaźń Stanów Zjednoczonych i Japonii stała się zasadniczą podstawą amerykańskiej strategii w Azji. Tymczasem aktywność gospodarcza Japończyków na rynkach amerykańskich w ostatnich kilku latach spowodowała w wymianie handlowej z Japonią deficyt, który w ocenie czynników rządowych wyraził się w tym roku sumą \$17.2 biliona. Ten stan rzeczy podnieca w Stanach Zjednoczonych nastroje antyjapońskiego protekcjonizmu, jak też wywołuje obawy, aby nie doszło do “wojny gospodarczej”.

Miedzy Washingtonem i Tokio zarysowała się też zasadnicza różnica poglądów w sprawie japońskiego wkładu na rzecz obrony w Azji. Washington jest zdania, że Japonia po prostu wykorzystuje amerykańską wolę obrony Azji, wynikającą z czysto amerykańskich interesów politycznych i strategicznych. Japończycy czują się bezpieczni pod tym amerykańskim “parasolem” i stąd ociągają się z przejmowaniem odpowiedzialności politycznej i wojskowej w Azji, chociaż tego rodzaju konieczność

Gdy Młodzież Idzie Do Szkół . . .

Skoro nadszedł nowy rok szkolny i młodzież szykuje się do wznowienia czy też podjęcia po raz pierwszy nauki, warto przekazać pod adresem rodziców, jak i samej młodzieży wskazania ze strony tych czynników, które interesują się zawodowo sprawami opieki rodzicielskiej nad dziećmi.

Tak więc dr Martin Gershman, członek komitetu California Medical Association, zajmującego się właśnie zagadnieniami opieki rodzicielskiej nad dziećmi, wysunął opinię, że idące do szkoły dzieci martwią się przede wszystkim tym, że będą oddzielone od rodziców, przebywając w klasach szkolnych. Rodzice powinni więc wytłumaczyć swoim dzieciom, że nie mają one wyboru, że muszą iść do szkoły, jak czynią to wszystkie inne dzieci.

Odprowadzając dziecko do szkoły i zostawiając je, trzeba być zapewnionym, że matka czy też ojciec przyjdą po nie, co będzie zapewnieniem

zmuszającym ludzi do ciężkiej pracy o głodzie i chłodzie, w warunkach przypominających okres niewolnictwa, pozbawiając ich równocześnie jakiegokolwiek wpływu na losy kraju.

Ale nawet to nie wystarcza opętanym żądzą władzy komunistom. Wymagają jeszcze bezwzględного posłuszeństwa, zniesienia się ludzi do poziomu plazów i okłaskiwania ich zgubnej dla kraju i narodu polityki, która doprowadziła do głodu, zbrodniczego zanieczyszczenia powietrza i wód, oraz braku podstawowych artykułów codziennego użytku. Braków nie odczuwają naturalnie “proletariusze” u władzy, którzy nie czekają 10-15 lat na malutkie mieszkanko, lecz mają wille w mieście w którym “pracują” nad jeziorami, w górach i nad morzem, często także pałacyki “myśliwskie” (nowa arystokracja bez kultury starej arystokracji), ekskluzywne sklepy zaopatrzone we wszystko po cenach niższych, niż płaci “szary człowiek”.

Kto, jak kto, ale komuniści powinni pamiętać, że ich “prorocy” (fałszywi) Lenin i Trocki przewodziли, nie tysiącami, lecz zaledwie setkami rewolucjonistów, a mimo to podbili ogromne Imperium Rosyjskie, dysponujące milionową armią. We wtorek, 31 sierpnia w warunkach stanu wojennego, a więc znacznie gorszych niż panowały w Rosji za carów, wyszło na ulice, jak przyznają zawodowi kłamcy reżimowej propagandy, około 100 tysięcy ludzi. W porównaniu z garstką rewolucjonistów jaką dowodził Lenin, jest to olbrzymia armia ludzi nie lekających się śmierci, tortur i więzienia. W dodatku mają oni moralne poparcie wolnego świata, nie rządów w których zasiadają w większości miernoty lub doktrynerzy przeżarci rakiem socjalizmu, lecz społeczeństw, robotników i ludzi różnych zawodów, jak to wykazywały demonstracje w Washingtonie, zorganizowane przez AFL-CIO, a więc federację związków zawodowych, zrzeszających dobrowolnie dziesiątki milionów robotników amerykańskich.

Nawet na tym nie najlepszym świecie, ale jedynym jaki mamy, Prawda i Sprawiedliwość, zwykle zwyciężają. Czasem walka trwa długo, ale w końcu zbrodniarze giną lub ustępują miejsca przywódcom wybranym przez większość mieszkańców kraju. Stanie się to także w Polsce.

wynika z olbrzymiej gospodarczej roli, jaką odgrywają.

W relacji z Tokio tygodnik “U.S. News & World Report” wysunął zagadnienie, które zasługuje na specjalną uwagę amerykańskich planistów i strategów. Mianowicie pismo to notuje, że w zadrażnionych stosunkach amerykańsko-japońskich zaczynają narastać wątpliwości, czy przyjaźń między Stanami Zjednoczonymi i Japonią, wypracowana w atmosferze “zimnej wojny” lat 50-tych, może pasować w odmiennych, jak też wysoce skomplikowanych warunkach istniejących w współczesnym świecie. Przecież w wpływowych ośrodkach politycznych i przemysłowych Japonii odzywiają się pytania: Co jest większym niebezpieczeństwem dla Japonii — sowieckie zagrożenie wojskowe na Pacyfiku czy też skutki wysiłków administracji prezydenta Reagana na rzecz powstrzymywania tego zagrożenia?

Ale chociaż w stosunkach amerykańsko-japońskich występują trudności, obserwatorzy sytuacji sądzą, że stosunkom tym nie grozi niebezpieczeństwo załamania się. Oba państwa potrzebują się wzajemnie dla obrony swoich interesów narodowych i państwowych.

Dr Gershman zaleca rodzicom, aby przeprowadzili przedszkolne badania lekarskie swoich dzieci, aby ustalić ich stan zdrowia, jak też upewnić się, że dzieci nie mają żadnych fizycznych czy też psychicznych schorzeń odnośnie podjęcia nauki. Dziecko, które ma kłopoty z nauką z racji fizycznych czy też psychicznych schorzeń, bardzo łatwo traci poczucie zaufania we własne siły i możliwości.

W okresie roku szkolnego rodzice powinni utrzymywać bliski kontakt ze szkołą, zaleca National Education Association, aby dowiadywać się o postępach dziecka w nauce, o jego szansach przejścia do następnej klasy.

WNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Warunki Prymasa Polski

NOWY DZIENNIK — Przemawiając do tysięcy pielgrzymów, jacy z całej Polski przybyli na uroczystości 600-lecia klasztoru na Jasnej Górze, prymas Polski arcybiskup Józef Glemp powtórzył warunki, od których zależy normalizacja sytuacji w Polsce. Reakcja tłumów dowodzi, że społeczeństwo polskie w całym swym przekroju podziela program, z jakim od momentu wprowadzenia w Polsce stanu wojny występuje Kościół. Program ten wyraża również opinię amerykańskiej i światowej Polonii. Prymas domaga się spełnienia trzech warunków: Zwolnienia Lecha Wałęsy, zwolnienia trzymanych nadal w obozach ponad 600 przywódców “Solidarności” i intelektualistów oraz około 3,000 osób uwięzionych w wyniku represji i skazanych przez doraźne sądy stanu wojny.

— Przywrócenia, choćby stopniowo, niezawisłych związków zawodowych.

— Ustalenia daty przyjazdu do Polski Papieża Jana Pawła II, któremu wojenny rząd uniemożliwił przybycie na uroczystości 600-lecia klasztoru w Częstochowie.

Spełnienie tych warunków, choćby stopniowo, otworzyłoby drogę do rozmów niezbędnych dla uzdrowienia sytuacji w Polsce. “Dostyc już na polskich ulicach przelało się krwi” — mówił arcybiskup Glemp. Przemówienie Prymasa Polski przyjęło z aplauzem. Dokoła powiewały flagi z napisem “Solidarność”.

Jakże inaczej w tym samym czasie brzmia wypowiedzi przedstawicieli reżimu. Gen. Czesław Kiszczak, szef służb bezpieczeństwa, minister spraw wewnętrznych junty Jaruzelskiego, zapowiada zgniecenie wszelkich demonstracji związanych z rocznicą Porozumienia Gdańskiego. Inny członek rządu Kazimierz Barcikowski, który w sierpniu negocjował ze stoczniciwami w Szczecinie, wymyślał teraz “Solidarność,” chociaż był jednym z tych, którzy zapewniali strajkujących robotników, że podpisane umowy będą przestrzegane. Zostały one przez reżym brutalnie złamane. A rzekomy liberał Mieczysław F. Rakowski zapewnia, że władza komunistyczna “ma nerwy ze stali” i przetrzyma groźbę nowych demonstracji.

Wszystkim tym wypowiedziom przedstawicieli junty towarzyszyły wymyślenia na Stany Zjednoczone, na Radio Wolna Europa i na Głos Ameryki, na które usiłuje się zwalić winę za bankructwo systemu.

W tym nawale dyktowanej przez Moskwę propagandy zamyka się tragedia narodu polskiego. System doprowadził Polaków na dno. Ekonomiczne warunki życia w Polsce są wręcz nie do zaakceptowania. Politycznie reżym przegrzywa, bo terrorem i uciskiem nie można rządzić długo. Stalinowski gwałt nie jest do zastosowania w Polsce. Twórczość kulturalna zamarła. Społeczna struktura leży w gruzach. Fikcyjne, doraźne twory nie zastąpią “Solidarności”, “Solidarności Więskiej,” ani Niezależnego Związku Studentów i setek — jeśli nie tysięcy — organizacji, jakie spontanicznie powstały w okresie 16 miesięcy wolności. Na prasę i inne środki masowego przekazu znów nałożono kaganiec. Naród im nie wierzy.

W tych warunkach odbudowa normalnego życia Polski nie jest możliwa. Groźba wybuchu, jakiego obawiają się Jaruzelski i spółka, nie leży w moralnym poparciu, jakiego udzielał Stany Zjednoczone narodowi polskiemu w zmaganiach o wolność. Do wybuchu prowadzi tylko postawa i metody, jakie stosuje reżym wobec społeczeństwa.

Dłatego, kiedy Prymas Polski w Częstochowie ogłaszał niezbędne do spełnienia warunki, podniósł się las rąk. Do rąk tych, w poparciu programu Prymasa, dołączając swoje cała Polonia i cała polska emigracja polityczna wszystkich faz i pokoleń.

Zyski i Straty Izraela

Kluczowi senatorowie mówią, że Izrael po inwazji na Liban stracił poparcie “liberałów” w Kongresie, którzy nie mogą pogodzić akcji Izraela ze swoimi zasadami moralnymi. Natomiast wśród konserwatystów Izrael zyskał zwolenników. Według konserwatystów, Stany Zjednoczone powinny być tak twarde jak Izrael w czasie wojny w Vietnamie, a los Indochin byłby inny.

Wojciech Wasiutyński

Nie Masz Pana Nad Afgana

Dwóch dziennikarzy amerykańskich spędziło ostatnio dłuższy czas w Afganistanie, każdy gdzie indziej i przedstawili w telewizji filmy, zdjęcia i swoje wrażenia. Zasluguja one na chwilę uwagi.

Jeden z nich był korespondentem w Vietnamie. Powiada, że nie można tych dwóch sytuacji porównywać. W Vietnamie na każdym szlaku napotykało się Amerykanów lub żołnierzy pld.-wietnamskich. W Afganistanie nie spotyka się Rosjan na ziemi. Dziennikarz przebył znaczną część Afganistanu, wszędzie spotykając tylko władze powstańcze. Kontrola sowiecka jest z powietrza, ale ma duże ograniczenia. Rosjanie na doświadczeniach amerykańskich w Vietnamie nauczyli się cenić helikoptery a szczególnie tzw. gunships, czyli artylerię powietrzną. Dziennikarz widział niemal codziennie helikoptery sowieckie. Ale ukrycie się przed nimi nie przedstawia trudności. W terenie usianym wielkimi głazami i pieczarami, trudno z góry dostrzec ludzi. Poza tym śmigłowce mają naturalną trudność w poruszaniu się na tych wysokościach. Pułap helikoptera jest niski. A tu cały kraj znajduje się na poziomie kilku tysięcy metrów.

Rosjanie mają około stu tysięcy żołnierzy w Afganistanie. Zdaniem opowiadającego nie robią prawdziwego wysiłku dla opanowania gruntu w tym rozległym kraju. Na to potrzeba by nie sto tysięcy, a 500 tysięcy — tyłu, ilu było Amerykanów w Vietnamie.

Drugi dziennikarz opowiadał o wyprawie karnej wojsk pancernych w dolinie między Kabulem a granicą sowiecką.

Czoło kolumny sowieckiej stanowiło wojsko komunistycznego rządu afgańskiego. Powstańcy ukryci w górach czekali dopóki czoło nie przeszło i wtedy przerwali drogę i zaatakowali Rosjan. Czoło afgańskie rozproszyło się, duża jego część przystąpiła do powstańców.

Powstańcy mają złą organizację, brak koordynacji między różnymi grupami oporu, podziały plemienne są nadal zasadnicze. Jednakże mają oni bardzo dobre informacje w planach przeciwnika. Te informacje pochodzą z Kabulu. Zdaniem dziennikarza, dygnitarze komunistyczni w stolicy zabezpieczają się przez służenie “kontrewolucji”.

Szachiści i Piłkarze

Kiedys jeden z dyplomatów indyjskich powiedział, że narodową grą Rosjan są szachy a narodową grą Amerykanów rugby. W szachach myśli się naprzód, ostrożnie, nie spieszy, kalkuluje. W amerykańskim rugby chodzi o to, żeby chwycić piłkę i nie dać jej sobie odebrać.

Wietnam spadł Amerykanom w objęcia jak ta piłka i zaczęli z nią

latać po boisku. Jeszcze nikt wtedy w Ameryce, poza wielkimi specjalistami, nie rozróżniał Tonkinu od Annamu i Kochinchiny od Kambodży. Rosjanie mieli ochotę na Afganistan od początków zeszłego stulecia. Bliższe półtora wieku temu zaczęli penetrację i walkę z wpływami angielskimi. Od upadku imperium i likwidacji British Raj w Indiach, szykowali dokonanie jej (dla siebie) bezkrwawo przy pomocy afgańskich Jaruzelskich. Ale coś się poplątało, miejscowi okazali się nieudolni. Zdecydowano interwencję własną.

Mija już trzeci rok. Rosjanie giną, ale niezbyt masowo. Jak długo tak może trwać? Opanowanie muzułmańskich kresów w Azji Środkowej zajęło od rewolucji 1917 r. dziesięć lat. Z Afganistanem nie ma konieczności pośpiechu. Amerykanie tam się nie wybierają. Anglicy nie wrócą. Pakistan nie ma sił. Chiny nie sięgną. Operacja może trwać do końca tysiąclecia.

“Opium” Wciąż Działa

Ale sytuacja nie przestanie być delikatna. Między rewolucyjną Irańską Republiką Islamską a Afganistanem nie ma granicy geograficznej ani etnograficznej czyli wyznaniowej.

Korespondenci zachodni odwiedzający azjatyckie republiki sowieckie powtarzają, co im powiedzą urzędnicy partyjni miejscowego pochodzenia: że islam jest kwestią pochodzenia, że uprzedmiotowienie, poziom życia przewyższający wolnych sąsiadów, zadowolenia . . . Jeden z moich znajomych z Polski był półtora roku temu w Samarkandzie. Przewodnicy pokazywali zabytki, głównie dolinę meczetów nagrobnych. Miejscowych prawie nie było. Znany zauważył jednak, że dużo ludzi idzie ścieżką w górę. Poszedł za nimi. Z drugiej strony za grobami klęczał ogromny tłum, schylony w pokłon ku zabytkom i za nimi, na zachodzie, ku Mekce.

Dziennik Związkowy (Londyn)

“Osiągnięcia” Reżymu

Minister spraw zagranicznych Nikaragui Brokman w czasie pobytu w Polsce udzielił wywiadu Telewizji Polskiej. Organ WRON “Rzeczpospolita” pisze:

“Odpowiadając na pytanie dotyczące stosunków Nikaragui z PRL, min. Brokman powiedział m.in.: w naszych sercach kryją się szczególne zainteresowania Polska jej narodem, rządem. Podziwiamy wasze osiągnięcia. . .

Potrąfimy zrozumieć to, co stało się w Polsce, ponieważ wiemy czym jest imperialistyczna polityka destabilizacji”.

Szkoda że redakcja “Rzeczpospolitej” nie wyjaśniła o jakie “osiągnięcia” chodzi.

Budżet MSW i MON

Czasem nawet tak nudne urzędowe dokumenty, jak Dziennik Ustaw stanowią ciekawą i pouczającą lekturę. Dostarczały ją zresztą zawsze te numery Dzienników Ustaw, w których podawano poszczególne pozycje rocznego budżetu państwa w — jak to się nazywa — układzie resortowym.

Kilka ciekawych wymownych cyfr zawiera też dwudziesty tegoroczny numer Dziennika ustaw z 17 lipca, a ściślej mówiąc, ogłoszony w nim załącznik do ustawy budżetowej na rok bieżący.

A więc przede wszystkim okazuje się, że wydatki na Ministerstwo Obrony Narodowej w porównaniu z rokiem ubiegłym mają być dwa i pół razy wyższe. Budżet Ministerstwa Obrony wynoszący w roku ubiegłym przeszedł 75 miliardów złotych wynosi obecnie przeszło 193 miliardy złotych.

Więcej niż dwukrotnie wzrosły też wydatki z budżetu państwa na MSW czyli na Aparat Bezpieczeństwa. Budżet tego resortu wyrażający się w roku ubiegłym sumą przeszło 30 miliardów złotych, przekracza obecnie 67 miliardów.

Warto do tego dorzucić jeszcze nieco skromniejszy budżet Ministerstwa Sprawiedliwości i Prokuratury Generalnej, na który przeznaczono blisko 15 miliardów.

Po wprowadzeniu stanu wojennego wojsko, a więc Ministerstwo Obrony Narodowej stało się wraz z MSW, Prokuraturą Generalną i Ministerstwem Sprawiedliwości częścią aparatu przmusu. W sumie połączone budżety tych

trzech resortów przekraczają niebagatelną sumę 275 miliardów złotych.

Porównując inne pozycje budżetu na rok bieżący stwierdzamy, że na wydatki trzech wspomnianych resortów rządząca junta przeznaczyła sumy cztery i pół razy wyższe od łącznych wydatków na szkolnictwo wyższe, naukę, technikę, kulturę i sztukę.

Ujawnione w Dzienniku Ustaw i tak same za siebie mówiące cyfry nie oddają — i nigdy nota bene nie oddawały — stanu faktycznego. Znaczna część wydatków MSW pokrywana jest jak wiadomo z budżetów terenowych. To samo dotyczy wydatków na wojsko.

Trudno sobie dzisiaj wyobrazić, aby wymienione w Dzienniku Ustaw budżety MSW i MONu obejmowały na przykład koszty zakwaterowania ZOMO i innych specjalnych jednostek MSW, umieszczanych w hotelach, ośrodkach wypoczynkowych i domach akademickich. Jest też mało prawdopodobne, by budżet ten przewidywał pokrycie dodatkowych premii, wypłacanych funkcjonariuszom MO i Służby Bezpieczeństwa za wyjątkowe usługi oddane władzy od chwili wprowadzenia stanu wojennego, szczególnie w tłumieniu manifestacji ulicznych i zwalczaniu podziemnej działalności NSZZ “Solidarność”.

Ale już z przytoczonych na wstępie oficjalnych danych widać jak wysoką cenę społeczeństwo musi płacić za tę formę rządów, którą narzucono mu blisko osiem miesięcy temu, w dniu 13 grudnia.

RWE

DZIAŁ Kobiet



Jesienne kurteczki dla pań projektu Perry Ellis; kapelusze zaprojektował Frank Olive.

Młody Wygląd Wbrew Metryce

Od czego zależy, że są kobiety wyglądające młodziej niż wskazuje na to ich metryka i takie, które ocenia się na więcej lat niż mają ich w rzeczywistości?

Spróbujmy więc zastanowić się, co kobietę postarza i jakie czynniki decydują o jej wyglądzie. Przede wszystkim zdrowy tryb życia. Trzeba narzucić sobie dyscyplinę, choćby i dlatego, że ładny wygląd poprawia samopoczucie i nastrój. A więc należy się zatroszczyć o zdrowy sen. Kto mało lub źle śpi nie tylko gorzej się czuje, trudno mu się skoncentrować, ale i źle wygląda; cera staje się szara, ruchy pozbawione energii. Podczas snu regeneruje się cały organizm, a więc i mięśnie stają się jędrniejsze.

Ważnym czynnikiem jest ruch i dotlenianie. Kto się gimnastykuje, uprawia jakikolwiek sport — choćby to nawet były dłuższe spacery, czy sobotnio-niedzielne marsze na dłuższych dystansach — jest odporniejszy nerwowo, nie mówiąc o innych, płynących stąd korzyściach dla zdrowia; sprawny pracującym sercu, lepiej ukrwionym narządach wewnętrznych. Aktywny, zdrowy tryb życia rzutuje na wygląd: sylwetka jest wyprostowana (a pochylone plecy to 10 lat więcej!), nawet na twarzy nie ma owego rysu rezygnacji i smutku w postaci opuszczonych kącików ust.

Rola odżywianie jest rzeczą znaną, należy przede wszystkim pamiętać o mleku twardożu i soku z marchwi.

Obecna szefowa concernu kosmetycznego, należącego niedawno do Heleny Rubinstein, mówi, że w życiu zdarzają się różne niesprawiedliwości — jedno jest tylko sprawiedliwe: każdemu, ale to każdemu przydzielone jest równiutko i dokładnie po 365 dni w każdym roku. Od cech dziedzicznych, ogólnej konstytucji i sposobu życia zależy, że u jednych proces starzenia się następuje wcześniej, a u innych później. Symptomy starzenia się najwcześniej pojawiają się na skórze i to z różnych przyczyn:

• ponieważ w miarę starzenia obniża się odporność komórek, naskórek staje się cieńszy, szybciej rogowieje.

• ponieważ skóra staje się mniej elastyczna, bo zarówno wydzielanie substancji tłuszczowej, jak i nawilżanie "własnym przemysłem" jest mniej sprawne.

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub niezgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienie małżeństwa i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:

Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacji można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.
MOWIMY PO POLSKU

Kupić, Nie Kupić... Zastanowić Się Trzeba!

Wprowadzenie stanu wojennego w Polsce postawiło impresariów sprowadzających imprezy artystyczne z Polski w nowej, niespotykanej do tej pory i bardzo trudnej sytuacji. Uległo w tej sytuacji zmianom również nastawienie publiczności polonijnej. Kontrowersje, domysły i spekulacje zrodziły wśród publiczności nieufność, która wynika często z braku rozeznania. Istnieje obawa, iż w zamęcie sporów i odmienności poglądów gubią się gdzieś istotne sprawy, których wyjaśnienie uproszczyłoby znacznie sytuację. Nadszedł więc chyba czas, ażeby zastanowić się nad losami i perspektywami polskich imprez artystycznych, z którymi głównie, od kilkunastu lat wiązało się życie kulturalne Polonii amerykańskiej.

Z pytaniami, na ten niewątpliwie drażliwy w obecnej sytuacji temat, zwróciliśmy się do Jana Wojewódki, który od lat 35 organizuje na emigracji imprezy artystyczne, a od 25 sprowadza artystów i teatry z Polski. Jan Wojewódka powrócił przed kilkoma dniami z kraju. Oto rozmowa ze znanym impresario:

— Czy w takiej sytuacji zrezygnował Pan na razie ze sprowadzania imprez z Polski?

— Nie zrezygnowałem bynajmniej i nie widzę ku temu potrzeby. Zdaje sobie sprawę, że wprowadzenie stanu wojennego w Polsce spowodowało pewien zamęt wśród publiczności polonijnej, nieprzychylny stosunek do artystów przyjeżdżających z Polski po 13 grudnia, a nawet ich bojkot. Nie są to jednak powody, które mogłyby mnie skłonić do zaprzestania działalności prowadzonej wśród Polonii amerykańskiej od 35 lat. Wiele spraw wyjaśniło się w międzyczasie. W mojej opinii stosowanie bojkotu wobec artystów z Polski godzi nie we władzę, lecz przede wszystkim w nich samych, w ludzi, którzy zostali pozbawieni w Polsce możliwości wykonywania swego zawodu, a więc i źródła utrzymania. Godzi również w nas, którzy w ten sposób odcinamy się świadomie od wszystkich związków z kulturą kraju, który opuściliśmy.

— Jak Pan zapewne wie "Solidarność" ogłosiła niedawno listę polskich artystów — kolaborantów, tzn. ludzi, którzy świadomie wysługują się juncie Jaruzelskiego. (Lista opracowana przez "Solidarność" artystów sceny i filmu z dn. 23.4.82 r.).

Czy wobec tego inni, których nie widzimy na tej liście mogą liczyć w dalszym ciągu na poparcie środowisk polonijnych?

— Znam tę listę i generalnie zgadzam się z koniecznością pewnego rodzaju selekcji, skoro już taka lista istnieje. W przeciwnym razie nie byłoby potrzeby ogłaszania wspomnianej listy. W zespolach, z którymi zawarłem umowy w czasie mego pobytu w Polsce i które przybyły tu w jesieni, nie ma oczywiście ani jednej osoby, której nazwisko znalazło się w spisie "artystów-kolaborantów."

— Skoro już mowa o "kolaboracji," to na czym, zdaniem Pana, polega współpraca artystów z juntą? Którzy z nich zasługują sobie na miano kolaborantów? Na jakiej zasadzie zostali do nich zakwalifikowani?

— W chwili obecnej jest czynnych w Polsce około 90% teatrów. Prawie wszyscy aktorzy dramatyczni powrócili do pracy. W teatrach gra się normalny repertuar. Aktorzy dramatyczni nie mają na ogół trudności z uzyskaniem pracy. Dotyczy to nawet tych, którzy pozostawali w jawnej opozycji w stosunku do władz — np. wypuszczona niedawno z obozu dla internowanych Halina Mikołajska, która wystąpiła w Teatrze Polskim w "Wyzwoleniu," Stanisława Wyspiańskiego i której publiczność zgatowała na stojąco gorącą owację. W gorszej niewątpliwie sytuacji znaleźli się artyści estradowi, którzy nie mają po prostu możliwości kontynuowania swojej pracy zawodowej, a więc zostali pozbawieni również źródła utrzymania. Zlikwidowano prawie wszystkie kabarety. Obcięto znacznie obrazy po kraju. Jest to jedna z przyczyn, dla których wielu znanych estradowców występuje dziś w podrzędnych lokalach za granicą, choćby w Chicago.

Istotne jest to, iż artyści nie występują na ogół obecnie w telewizji, którą uważa się za źródło oficjalnej propagandy. Występy w TV, podobnie jak udział w niektórych festiwalach (Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kolo-brzegu, Festiwal Piosenki Radzieckiej), poczytywane są właśnie za akt kolaboracji. To prowadzi, jak myślę do znalezienia się na liście kolaborantów, ogłoszonej przez "Solidarność."

— Czy artystom wyjeżdżającym obecnie na występy za granicę utrudnia się otrzymanie paszportów?

— Na ogół nie. Choć, z pewnością, istnieją wyjątki. Jacek Fedorowicz na przykład, który noga bene zrezygnował na razie z występowania na estradzie i zajmuje się rozwożeniem paczek dla internowanych, Halina Mikołajska, czy też może Daniel Olbrychski, mogliby, jak sądzę spotkać się z odmową władz.

— Czy wybór zespołu i zaproszenie go na turne po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, zależy od Pana, czy też zespoły te są wysyłane z polecenia władz?

— Podobnie, jak poprzednio — wybór programu i skład zespołu zależy całkowicie ode mnie. Potrzebuję na to, tak zresztą, jak przedtem, aprobaty władz. Cenzura miała zresztą zawsze ostatnie słowo odnośnie tekstów importowanych z granicy programów. Pod tym względem nie się nie zmieniło. — Spotkał się Pan na pewno z zarzutem, iż organizowanie imprez importowanych z Polski — przysparza jedynie dolarów kasie junty. Zechciałby Pan może wyjaśnić, jak duży procent dochodu wędruje do kasy PRL?

— W istocie sprawa wygląda zupełnie inaczej. Umawiam się bezpośrednio z artystami na konkretną sumę. Honorarium to otrzymują oni w całości, bez względu na to, czy ja zyskuję na przedstawieniu, czy też tracę. Jedynie 19% z umówionych honorariów (narzut za pracę organizacyjną) wypłacam PARGART-owi, jako oficjalnej agencji, z którą podpisuję umowę.

Nieco inaczej przedstawia się rzecz w wypadku zespołów państwowych, jak np. "Mazowsze," gdzie członkowie zespołu nie otrzymują honorariów; wypłaca się im jedynie skromne diety, a cały dochód wędruje do kasy państwowej. Pieniądze, które otrzymują artyści ode mnie, pozostają zresztą w przeważającej części na tej półkuli. Wydawane są na utrzymanie tutaj, żywność, przedmioty pierwszej potrzeby, prezenty dla rodzin itp.

— Jakże więc zespoły zobaczymy w sezonie jesiennym?

— Na początek będą to dwie składanki. Nie tylko zresztą dlatego, że publiczność chętnie chodzi na tego rodzaju imprezy. Myślę, że w obecnej sytuacji jest moim obowiązkiem pewnego rodzaju pomoc artystom, zwłaszcza tym, którzy współpracowali ze mną na przestrzeni 25 lat (jak Kunicka, Santor i inni, którzy przybyli tu na jesieni), a teraz mają bardzo ograniczone możliwości zarobkowania w Polsce. Po Nowym Roku natomiast noszę się z zamiarem sprowadzenia znakomitego przedstawienia dramatycznego z Teatru Starego w Krakowie, który przyjechałby do nas z "Barbarą Radziłówną."

Chciałbym powtórzyć jeszcze raz: Zawieszenie wymiany kulturalnej z Polską godziłoby, moim zdaniem przede wszystkim w samych artystów, pozbawiałoby Polonię istotnych dla mniejszych kontaktów z rodzimą kulturą, nie sprawując w samej rzeczy najmniejszej krzywdy tym, którzy narzucili prawo wojenne narodowi polskiemu. Stany Zjednoczone nie zawiesiły umowy o wymianie kulturalnej z Polską, a tylko w tym wypadku rozumiałbym sens podporządkowania się do decyzji tej również środowiska polonijnych. Nadal przybywają tu i występują polskie orkiestry (w listopadzie wystąpi w Chicago Warszawska Orkiestra Kameralna) i inne zespoły, zapraszane przez amerykańskie agencje lub wyższe uczelnie.

Myślę, iż decyzję oglądania lub nieoglądania imprez sprowadzonych obecnie z Polski należy pozostawić samemu widzowi. Czulem się jednak w obowiązku wyjaśnić pewne sprzeczne i szczególnie drastyczne aspekty zagadnienia, które sprowadzały krzywdzące nieraz, a nie mające żadnego uzasadnienia, spekulacje.

Rozmawiał: Andrzej Azarjew

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MOWIA PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAC O IRENE LUB KRYSYNE
Od Poniedziałku do Soboty:
8 A.M.-4 P.M.
Wypielniamy Fornij Ubezpieczeniowej
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Plan Społeczno-Gospodarczy

Rzeczpospolita" opublikowała "Warianty koncepcji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego do roku 1985." Poniżej początek działu "Mechanizmy i narzędzia realizacyjne."

"Relacji o przedstawionej koncepcji rozwoju gospodarki w okresie planu trzyletniego i w całej dekadzie lat osiemdziesiątych zależeć będzie w dużym stopniu od dobrobytu i skutecznego stosowania narzędzi sterowania działalnością gospodarczą, wprowadzonych w toku reformy gospodarczej.

Ustawa o planowaniu społeczno-gospodarczym nakłada na organ administracji państwowej obowiązek oddziaływania, przy pomocy przewidzianych ustawowo środków, na przedsiębiorstwa i inne jednostki gospodarcze w celu zapewnienia realizacji zadań określonych w planach społeczno-gospodarczych. Ustawa ta określa zarazem, że kierunkową zbieżność działania jednostek centralnych i terytorialnych zapewniają:

— umowy zawierane przez organy administracji państwowej lub przez wyznaczone przez nie jednostki organizacyjne z jednostkami gospodarki uspołecznionej, a także umowy zawierane między przedsiębiorstwami i innymi jednostkami gospodarczymi, — stosowanie przez organy admini-

stracji państwowej i banki przewidzianych ustaw narzędzi ekonomicznych, — wzajemna wymiana informacji w toku opracowywania planów, — możliwość nakładania na przedsiębiorstwa państwowe obowiązku wykonania określonych zadań w zakresie przewidzianym ustawą o przedsiębiorstwach państwowych."

Czy ta lawina słów jest masłem maślanym, czy maślanym masłem?

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO

Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSB 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano

Zofia Boris, Kierownik Programu

GODZINA RELIGIJNA
OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacja WJBC 1230 AM

Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu

WESŁÓW CHICAGOSKA FALA
Stacja WOPA 1490 KC

W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Pol.

Józef Zieliński, Dyrektor
PROGRAM RADIOWY
JADWIGI I EUGENIUSZA
ZŁOBIN-RYLSKICH

Stacja WSB 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3:30 Po Pol.

STAN BORYS
"RADIO VARIETE"
W Każdą Niedzielę
4:00-5:00 Po Pol.

Migala Communications Corp.
Stacja WCEV 1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSB 1240 AM
W Każdą Srode o 8:30 Wiecz.

REF-REN, Właściciel

STUDENCKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle
Sobota 1:30 do 3 Po Południu

WUIC 88.1 FM
Andrzej Szczepkowski
Piotr Pietrzakiewicz
Producenci

WIADOMOŚCI Z POLSKI
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
W Soboty 4:30 do 5:30 Po Pol.

WOPA 1490 KC

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.

Stacja WOPA 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ
Migala Communications Corp.
WCEV 1450 AM

W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonser

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.

JADWIGA I ANTONI
PIENKOWSKI
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA
"Jak się Masz"
Stacja WOPA 1490 KC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

"W DRODZIE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV 1
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Pol.-6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
WLTH 1370 KC

W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-iej Rano do 12-iej w Południu

Anonsery:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

MILWAUKEE
"RADIO HELENA"
Audycja polonijna informacyjno-rozrywkowa. WYLO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 10:00-10:30 przed południem oraz 3:00-4:00 po południu. Kierownik redaktor programu — Helena Wentuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221.

Tel.: (414) 671-1177

OSTATNIE EGZEMPLARZE

Bardzo Ciekawej Książki

p.t.

"Za Waszą i Naszą Wolność"

Zbiór autentycznych i ciekawych przeżyć żołnierzy polskich z drugiej wojny światowej.

Po starej cenie **\$1.50**

Zamówienia wraz z należnością w czekach lub M.O. należy kierować do:

Administracji Dziennika Związkowego,
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL. 60646

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Z Pożegnania śp. Piotra Łukomskiego

Wczoraj w kaplicy pogrzbowej Malca, wypełnionej przyjacielami i znajomymi rodziny Łukomskich, znanych działaczy Kongresu Polonii Amerykańskiej i Harcerstwa Polskiego, odbyło się pożegnanie ich syna Piotra, który zginął tragicznie w katastrofie samolotu, przeżywszy zaledwie 32 lata śp. Piotr osierocił troje dzieci w wieku 7, 6 lat i 2 miesiące, oraz pograżył w nieutulonym smutku żonę Marię i rodziców: Irenę i Kazimierza.

Modlitwy za Zmarłych odmówił ks. Stanisław Czapiewski, T.J. a program pożegnania przeprowadził Konrad Bazylewski, który także pożegnał podharcmistrza Piotra Łukomskiego w imieniu harcerstwa. W imieniu Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP pożegnał Zmarłego prezes Alojzy Mazewski, w imieniu Koła 31 SPK Władysław Stępień, w imieniu starszych harcerzy Jerzy Bazylewski.

Tenor Stefan Wicik przy akompaniamencie prf. W. Bellanda śpiewał "Ave Maria" Schuberta, oraz Moniuszki "O władco świata!" Harcerze śpiewali "O Panie Boże..." wszyscy pieśni religijne.

Polonia straciła młodego działacza harcerskiego i zdolnego specjalistę

od komputerów, który mimo młodego wieku, wybił się w firmie w której pracował.

Największą stratę ponieśli jednak najbliżsi: żona Maria, która straciła kochającego męża i dzieci, które zostały bez kochającego ojca, oraz bardzo ciężko przeżywający stratę syna rodzice: Irena Łukomska, czynna w harcerstwie i Kazimierz Łukomski, krajowy wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Nie ma słów, które przyniosły by im ulgę. Wierzymy, że jako ludzie wiary — poddadzą się woli Bożej i znajdą choć częściowe ukojenie w pomocy synowej nad wychowywaniem wnucząt.

Do słów żalu wypowiedzianych podczas pożegnania dołączamy wyrazy współczucia dla Rodziny w imieniu pracowników Wydawnictw Związkowych. Razem z najbliższymi modlimy się: Wieczne odpoczywanie racz dać Panie śp. Piotrowi Łukomskiemu. Część Jego pamięci!

Wiecej Nauczycieli Na Strajku

W środę z powodu strajku nauczycieli 22 szkoły więcej, zostały zamknięte na 5 przedmieściach chicagowskich. Ogólnie więc liczba szkół, w których nauczyciele strajkują wynosi 41 i 28,000 dzieci i młodzieży pozbawionych jest możliwości uczęszczania na lekcje.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, dziadus mój i wuj nasz, śp.

Emil Szara

Weteran II-ej Wojny Światowej
Członek Zjednoczenia Polskiego Rzymo Katolickiego, po długiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 31-go sierpnia 1982 roku, w starszym wieku w St. Charles, Illinois.

Zwłoki można odwiedzać dziś w czwartek od 3-ej po południu do 5-ej i od 7-ej wieczorem do 9-ej.

Obrządku liturgiczne odprawione zostaną o godzinie 8-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3-go września, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego Malone Funeral Home pnr. 324 East State Street, Geneva, Ill., do katolickiego kościoła St. Peter w Geneva (Msza św. o 11-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego w Geneva, Ill.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Emilia (z domu Kowynia), żona; Stan (Gay), syn i synowa; Nicholas Emil, wnuk; Władysława Gaweł, siostra w Tarnowie w Polsce; oraz dwóch siostrzeńców; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów ofiary na St. Peter Catholic Church w Geneva, Ill. 60134, będą mile przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się: Malone Funeral Home, Telefon 232-8233.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Albin Stasiak

nagle, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go września 1982 roku, o godzinie 2-ej w nocy w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4-go września, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Janina (z domu Gniadek), żona; Regina, córka; Roman Wojcicki, zięć; Danielle i Andree, wnuczki; brat i siostry z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

(3-4)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Stefania (Mroz) Cwiok

(z domu Imialek)

(żona śp. Władysława Mroz i śp. Bruno Cwiok)

po długiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 1-go września 1982 roku, o godzinie 8:30 rano, przeżywszy lat 81.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek i piątek od godziny 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Skaja Funeral Home pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła St. Viator, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Fred (Genevieve) Mroz, syn i synowa; Lillian (Bogusław) Romanowski, córka i zięć, 3 wnuki i 3 wnuczki, 7 prawnuków i 2 prawnuczki; Anna Czarnota i Katherine Fedyniak, siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja Funeral Home, Telefon 539-1376.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja i ciocia nasza, śp.

Paulina Mikolon

(z domu Jankowska)

(żona śp. Wojciecha)

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, dnia 1-go września 1982 roku, o godzinie 10:45 rano w podeszłym wieku.

Odwiedzenie zwłok w piątek w kaplicy pogrzebowej Owiewia pnr. 4256 So. Mozart ul. od godziny 4-ej po południu do 9:30 wieczorem, a w sobotę w kościele Lord Jesus pnr. 3042 W. 38-my Place od godziny 9-ej rano do czasu nabożeństwa o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Concordia na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Mary Trikoska, siostra; John (Margaret) Jankowski, bratanek z żoną; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Owiewia Funeral Home, Telefon 254-3838.



BEJRUT — Grupa amerykańskich żołnierzy w porcie bejruckim. W ewakuacji członków PLO bierze udział 800 strzelców piechoty morskiej wraz z oddziałami wojsk francuskich i włoskich.

Inicjatywa Palestyńska Reagana

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

i pasie Gazy, ani też w oparciu o stałą kontrolę Izraela nad tym rejonem" — mówił prez. Reagan.

"Uważamy, że autonomia Palestyńczyków na tym terytorium w powiązaniu z Jordanią gwarantuje trwały pokój". Reagan wezwał Palestyńczyków do uznania praw Izraela do istnienia i wyraził ubolewanie z powodu niechęci wielu państw arabskich do zaakceptowania państwa żydowskiego.

"Stany Zjednoczone przeciwstawiają się wszelkim propozycjom zagrażającym bezpieczeństwu Izraela. W sprawie tej pozostaniemy nieugięci" — mówił Reagan.

Prezydent scharakteryzował swą nową inicjatywę jako "świeży początek zrodzony z nowej rzeczywistości na Bliskim Wschodzie", pozostający jednak w zgodzie z porozumieniem z Camp David.

W przeszłości, Stany Zjednoczone odmawiały wyjawienie swego stanowiska wobec problemu palestyńskiego, tym razem jednak ze względu na stały impas na Bliskim Wschodzie, ostatecznie zdecydowano się na ujawnienie go, by zdobyć szersze poparcie dla swej inicjatywy pokojowej.

Reagan uważa, że porażka militarna Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia nie równa się rezygnacji Palestyńczyków z dążeń do sprawiedliwego rozstrzygnięcia ich roszczeń i że sukces militarny Izraela w Bejrucie sam w sobie nie przyniesie pokoju w tym rejonie.

Prezydent wezwał Palestyńczyków i państwa arabskie do uznania Izraela. Jego propozycje zostały przekazane przez ambasadorów USA i Arabów do Egiptu, Izraela, Jordanii i Arabów.

Szytwny Stanowisko Indii

New Delhi, Indie (UPI) — Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych Indii oświadczył, że Indie nie ulegną naciskom, by zezwolić na dokonanie inspekcji zakładów jądrowych przez komisję międzynarodową.

Sprawa ta stała się przyczyną zawieszenia rozmów pomiędzy Indiami i Francją dotyczących sprzedaży paliwa do reaktorów nuklearnych. Francja uzależniła dalsze prowadzenie rozmów od zgody rządu Indii na wprowadzenie międzynarodowych przepisów bezpieczeństwa.

W czasie zeszłomiesięcznej wizyty w Washingtonie, zostało uzgodnione między panią Gandhi a prez. Reaganem, że Francja może dostarczać do indyjskich zakładów nuklearnych paliwo jądrowe.

W latach 1963-1978 stałym dostawcą paliwa jądrowego do zbudowanych przez Amerykanów indyjskich zakładów nuklearnych, były Stany Zjednoczone. Jednakże po odmowie przez Indie wydania zezwolenia na międzynarodowy nadzór nad zakładami, co jest prawnym wymogiem sprzedaży paliwa, jego dostawy zostały wstrzymane.

Ten sam obecnie problem stał się powodem wstrzymania rozmów z Francją. Podstawową sprawą, na którą zwraca się tutaj uwagę, jest przetwarzanie paliwa — bowiem możliwe są w tym wypadku dwa procesy: jeden z nich prowadzi do uzyskania paliwa nuklearnego — drugi natomiast do uzyskania nuklearnego materiału wybuchowego.

Jak twierdzi indyjska komisja do spraw energii nuklearnej zakłady zostały zbudowane, a ten sposób, że niemożliwa jest produkcja jądrowych materiałów wybuchowych, jednakże naukowcy indyjscy utrzymują, że zakłady mogą zostać przedstawione na wytwarzanie również tego typu materiałów.

bii Saudyjskiej.

W czasie swego wczorajszego przemówienia Reagan nie wyjaśnił, w jaki sposób Przedjordania i Pas Gazy byłyby powiązane z Jordanią. Przedjordania należała do Jordanii; terytoreny te zostały zdobyte przez Izrael, lecz nadal prawnie należą do Jordanii. Główny problem polega na tym, czy negocjacje mogą doprowadzić do rezygnacji Izraela z okupowanych terenów.

Izrael jest bowiem przeciwny przekazywaniu tych terenów pod zarządek Palestyńczyków, twierdząc, że ich prawdziwą ojczyzną jest Jordania; Palestyńczycy stanowią bowiem około 10 procent populacji tego państwa.

W Izraelu, po nadzwyczajnej sesji gabinetu, związanej z propozycjami prez. Reagana, wicepremier David Levy oświadczył, że jego rząd całkowicie odrzuca plan USA, który według niego, jest całkowitym zaprzeczeniem umów zawartych w Camp David. "Odrzucamy propozycje, ponieważ uważamy, że doprowadziłyby ostatecznie do ustanowienia państwa palestyńskiego, nawet jeśli teraz intencje są inne" — powiedział Levy.

Ambasador Jordanii w ONZ, Abdul Hodi Majali przyjął inicjatywę jako "nadzwyczajny wysiłek, zawierający szereg pozytywnych punktów, które faktycznie mogą rozwiązać problem palestyński". Majali powiedział, że jego rząd z uwagą analizuje propozycję Reagana.

W Moskwie, agencja TASS określiła inicjatywę Reagana jako próbę ustanowienia w tym rejonie trwałej dominacji USA-Izrael i "politycznej konsolidacji" w rezultacie agresji Izraela na Liban.

"Stany Zjednoczone chcą zawiązać tym strategicznie ważnym terenem; inicjatywa Reagana jest częścią większego planu o rozszerzeniu wpływów USA w tym rejonie".

Marynarka Wojenna Żąda Obniżki Cen Samolotów

Washington. (UPI) — Sekretarz marynarki wojennej, John F. Lehman oświadczył, że wycofa zamówienie na samoloty F-18, jeśli producenci nie obniżą ich cen przed listopadem. Stanowisko Lehmana popiera sekretarz obrony Caspar Weinberger i jego zastępca Frank C. Carlucci.

F-18 miały zastąpić kosztowne F-14 produkcji Grumman Aerospace Corp. i A-7 produkcji Vought Corp.

W ub. roku finansowy Marynarka zapłaciła za każdy F-18 \$24 mln, za F-14 po \$26.1 mln. i po \$16.4 mln. za A-6 Grummana. By uniknąć tak wysokich kosztów, nowy kontrakt przyznano firmom McDonnell Douglas Corp. i Northrop Corp.

Jeśli firmy te nie zniżą kosztów produkcji F-18, Marynarka wycofa kontrakt i zakupi większą ilość F-14 i małych bombowców A-6.

Lehman naciska by cena F-18 nie przewyższała \$22.5 mln. w 1984 roku.

W przeciwnym razie nosi się z zamiarem zakończenia programu unowocześnienia floty powietrznej na 240 samolotach różnego typu, które mają być zakupione do końca roku finansowego 1983.

Maoiści Atakują

Lima, Peru (UPI) — Ponad 200 rebeliantów z organizacji maolistowskiej zaatakowało posterunek policji w miejscowości Vilcashuaman w Peru, używając ładunki dynamitu i karabiny maszynowe. W ponad godzinę walce zginęło 6 gwardzistów cywilnych oraz 30 rebeliantów.

Wczorajem tego samego dnia inna grupa lewicowców podłożyła bomby w hotelu oraz domu dziennikarza w miasteczku Ayacucho. Obydwa budynki zostały poważnie uszkodzone.

Nad Polską Czarna Noc Niewoli

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

szona po sesji "rady wojennej," której Jaruzelski przewodniczył.

Reżymowa agencja prasowa PAP za wydarzenia wtorkowe obwinia "politycznych awanturników," którzy zorganizowali manifestację w 13 miastach Polski. "To, co się stało, jest nieszczęśliwym" — lamentuje PAP.

Informator telewizyjny stwierdził, że 63 wolnościowców i 148 milicjantów i ubeków zostało zranionych i że 41 rannych wymaga opieki szpitalnej. Ten sam komentator wyjaśnił, że oprócz dwóch robotników zastrzelonych w Lublinie, w Gdańsku zginął 22-letni robotnik, ugodzony przez ubeków granatami z gazem łzawiącym.

Dziś w miastach polskich panuje żalobny spokój, ale w Warszawie patriotci ułożyli wielki krzyż z pojemników po gazie łzawiącym i substancjach obojętniających, nad którym wywiesili czerwoną flagę, ozdobioną krępą i napisem "bohaterom z Lublina".

Junta zarządziła przeprowadzenie śledztwa "dla ustalenia czynników odpowiedzialnych" za zorganizowanie wtorkowych manifestacji. Wszystkie zdaje się wskazywać, że zemsta

Rząd Reagana w Ocenie R. Nadera

Washington (UPI) — Ralph Nader wydał nową książkę pt. "Reagan's Ruling Class", w której określa członków obecnego rządu jako ludzi "bogactw, pozbawionych wyobraźni i nieznających litości".

"Reagan przekazał kontrolę nad krajem grupie z wyraźnie podobnymi i ograniczonymi doświadczeniami, zależnościami i koneksjami dalekimi od rzeczywistości, w jakiej przyszło żyć większości Amerykanów. Około 30 z nich jest milionerami, a wielu nawet multimilionerami. Traktują oni rząd federalny jako instrument ludzi mocnych i bogatych, nie muszący odpowiadać za swe posunięcia przed społeczeństwem" — pisał Nader, który pokusił się o sportretowanie członków gabinetu Reagana, uznając:

— sekretarza Dept. Transportu, Drew Lewisa za człowieka najbardziej "zimnej krwi", całkowicie obojętnego na sprawy bezpieczeństwa komunikacji;

— sekr. skarbu Donalda Regana za "najbystrzejszego" — czyli człowieka, który szybko zdał sobie sprawę z faktu, że dzięki pobytowi w Washingtonie zdobywa korzystne wpływy;

— sekr. Dept. Energetyki, Jamesa Edwardsa za najmniej "kompetentnego i najmniej zorientowanego", wykazującego niezrozumiałą wrogość wobec najbardziej sensownych propozycji energetycznych;

— sekr. marynarki wojennej, Johna Lehmana za "najbardziej ambitnego" — pragnącego zostać prezydentem USA i wcale nieprzejmującego się tym, że inni znają jego ambicje.

Nader wyjaśnił, że nie znalazł w rządzie Reagana nikogo, komu mógłby nadać miano "najbardziej liberalnego" z tej prostej przyczyny, że nie znalazł tam żadnego liberała.

"Zaginiony" Delegat z ZSRR Dostał Azyl w USA

Washington (NYT) — Dept. Stanu poinformował o udzieleniu azylu politycznego delegatowi ZSRR na międzynarodową konferencję nauk politycznych, która odbywała się w Brazylii. Chodzi tu o 32-letniego Sevima Geraibekowa, o którym już wcześniej wspominaliśmy. Ponieważ Rosjanin zaginął nagle, przypuszczano, że mógł paść ofiarą KGB, zwłaszcza, że w Rio de Janeiro znaleziono zwłoki mężczyzny zbliżone wyglądem do zaginionego.

Ambasada sowiecka w Brazylii zaprzeczyła pogłoskom o śmierci naukowca z rąk agentów KGB, żądając, by dyplomaci amerykańscy, sprawy wyrażenie opinii poinformowanych o losach zaginionego, ujawnili jego miejsce pobytu.

27 sierpnia Dept. Stanu USA i Ministerstwo Spraw Zagranicznych Brazylii donieśli, że Geraibekow wyjechał z Brazylii do innego państwa. Nazwy tego państwa nie ujawniono, podobnie zresztą jak nie podano daty przyjazdu Rosjanina do Stanów Zjednoczonych.

soldateski skierowana będzie przede wszystkim przeciwko działaczom Komitetu Samoobrony Społecznej "KOR".

Dekret junty stwierdza wyraźnie, że manifestacje zostały zorganizowane "przez ekstremistycznych działaczy i ideologów antysocjalistycznej opozycji, głównie z KOR'u."

Oczekuje się, że dojdzie w Polsce do zbiorowej rozprawy "sądowej" nad niepodległościowcami, w stylu, przypominającym "procesy," z epoki stalinowskiej.

Nestor polskich ekonomistów, współzałożyciel KOR'u, 94-letni profesor Edward Lipiński powiedział, słysząc zapowiedzi zemsty "sądowej," "Jest to wiadomość niemal tragiczna. . . . Świadczy ona, że ci, którzy grożą procesami, stracili zdolność politycznego myślenia."

W propagandzie reżymowej dominuje nuta triumfu i "zwycięstwa" nad podziemną "Solidarnością."

"Manifestacje, do których doszło, nie przesłaniają prawdy, że polityczne podziemie doznało jeszcze jednej porażki i że ci, którzy sięgają polityczne niepokoję, zostali zignorowani przez lud pracujący i tylko zepsuta młodzież miała okazję do ulicznych awantur" — głosi organ soldateski, jak na ironię nazwany "Żołnierzem Wolności."

Moskiewska agencja prasowa Tass obwieściła, że "spokój został w Polsce przywrócony" i że polscy robotnicy — w odpowiedzi na protesty uliczne — poparli reżym prawa wojennego.

Przebywający na wakacjach w Santa Barbara, Calif., prezydent Reagan potępił użycie siły zbrojnej przeciwko wolnościowym manifestantom polskim i powiedział, że śmierć poległych "przyczyni się jedynie do pogłębienia i tak już głębokiej przeprawy oddzielającej władze polskie od Narodu polskiego."

Habib Otrzyma Medal Wolności

Santa Barbara, Calif. (UPI) — Specjalny wysłannik prez. Reagana na Bliski Wschód, Philip Habib po pomyślnym zakończeniu swej libańskiej misji powrócił do Washingtonu w przyszłym tygodniu, gdzie zajął sprawozdanie o sytuacji w tym rejonie świata, prez. Reaganowi.

W drodze z Bejrutu do USA, Habib zatrzyma się na pewien czas we Francji; u prezydenta Reagana stawi się 8 lub 9 września. Prezydent zamierza mu wręczyć "Medal of Freedom", najwyższe amerykańskie wyróżnienie cywilne, za zasługi w doprowadzeniu do rozwiązania kryzysu libańskiego.

Miał Siłę

Żeby Gwałcić — Może Siedzieć

Trenton, N.J. (UPI) — Ważący ćwierć tony gwałciciel zwolniony z więzienia ze względu na zły stan zdrowia, powędruje z powrotem za kratki, ponieważ, jak oświadczył sędzia, "zły stan zdrowia nie przeszkadzał mu w prowadzeniu normalnego trybu życia."

Joseph "Jo Jo" Giorgianni został skazany za gwałt na 14-letniej dziewczynce, na 15 lat więzienia, który to wyrok, jak już podawaliśmy, został następnie zamieniony ze względu na zły stan zdrowia skazanego, na trzy lata w zawieszeniu oraz \$2,000 grzywny. Zaświadczenie lekarskie przedłożone przez oskarżonego stwierdzało, że pobyt w więzieniu zagraża życiu skazanego ponieważ ze względu na tuszę, musi on przebywać w specjalnie przystosowanych pomieszczeniach, wyposażonych w takie urządzenia, jak np. klimatyzacja.

Sprawa Giorgianniego została wznowiona pod naciskiem publicznym, na żądanie prokuratora. W czasie przesłuchania sądowego, prokurator przedstawił taśmę video z meczu bokserskiego, na której wyraźnie widać stojącego w pierwszym rzędzie Giorgianniego, wymachującego kapełuszem i palącym grube cygaro.

Sędzia po przesłuchaniu odwołał kaucję oraz zarządził niezwłoczne uwięzienie gwałciciela. Ważący 565 funtów "Jo Jo" skarżył się dziennie, że sprawa ta "kosztowała go wiele zdrowia" oraz, że obawia się, iż w więzieniu "pięknianka może dać mu nie tę co trzeba pigułkę, lub zrobić niewłaściwy zastrzyk."

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadus nasz, śp.

Jan Żołnierczyk

pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 31-go sierpnia 1982 r. w Ratulowie (Polska), przeżywszy lat 70.

Msza św. żałobna w intencji Zmarłego odprawiona zostanie w piątek, dnia 3 września br., o godzinie 9:30 rano w kościele św. Józefa (Hermilage Str. i 48-ma ul.).

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 września br. w Nowym Bystrym w Polsce.

Wszystkich krewnych i znajomych o wzięcie udziału we Mszy św. i pamięć w modlitwach proszą pogrążeni w żalu:

Władysław, Stanisław i Michał, synowie z rodzinami i Antonina, córka z rodziną.



NEW YORK — Minister obrony Izraela, Ariel Sharon podczas spotkania z mayorem N. Yorku Edem Kochem, po konferencji prasowej, na której Sharon przewidywał szybkie podpisanie porozumienia pokojowego między Izraelem a Libanem. Koch chwalił Izraelczyków za "wyzwolenie" Libanu. (UPI)

Ignacy Wieniewski

Fanatyk Polszczyzny

Pewnego razu, siedząc przy stole restauracyjnym, śp. Zygmunt Nowakowski omawiał jakiś artykuł, który znalazł w prasie krajowej. Artykuł był pisany owym specyficznym, mętnym żargonem, jaki rozplecił się po wojnie w części dziennikarstwa w Polsce, a poza tym szpeciły go rażące błędy językowe.

— Jak można tak pisać! To po prostu zbrodnia! — wołał Nowakowski. A potem, jak to było jego zwyczajem, szybko przeszedł z oburzenia na kpiny i zaczął parodiować polszczyznę partyjnej prasy.

Ale surowy i wymagający był przede wszystkim wobec samego siebie. Te jego niby to "lekkie" powieści i felietony były owocami rzetelnego trudu pisarskiego, najszlachetniejszej pojętej pedanterii językowej i stylistycznej. Wszystko, co wychodziło spod pióra Nowakowskiego, mogło służyć za wzór najklarowniejszej, kryształowej polszczyzny.

My dzisiaj, po tylu latach życia na obczyźnie, utyskujemy na obce wpływy w naszym języku. Ale Nowakowski już w czasie wojny widział pierwszy w nim skazy i zaczął bić na alarm. Zainicjował wtedy — w r. 1943 czy 1944 — Towarzystwo Obrony Języka Polskiego i objął jego przewodnictwo. Weszli tam śp. Westfal, Giergielewicz i kilka innych osób. Od razu stanęliśmy wobec zagadnień nastroczonych przez rozmaite wyrażenia angielskie, które należało dobrać oddać po polsku. Pamiętam np., że wiele czasu zajął nam czasownik "to overlap", bo Nowakowski ze swoim wyczulonym poczuciem językowym miał wątpliwości co do "wzajemnego zachodzenia na siebie". Ale trudno było znaleźć coś lepszego. Towarzystwo to zresztą niedługo miało żywot, "bo przecie — jak wtedy się zdawało — wkrótce wrócimy do kraju".

Los potoczył się jednak inaczej i sprawa polszczyzny emigracyjnej stała się coraz bardziej palącą i coraz bardziej niepokoiła Nowakowskiego. Zwłaszcza sprawą polszczyzny najmłodszego pokolenia. Kiedy przeglądaliśmy wydany przed samą śmiercią pisarza tom jego felietonów pt. "Lajkonik na wygnaniu", obejmujący lata 1950-62, widzimy, jak ważne miejsce zajmuje w nim to zagadnienie.

"Ach, Panie, to nasze dzieci... Takież to los ich? Wygnanie." — poutwarza Nowakowski w r. 1955 z Księdzem Piotrem z "Dziadów", pisząc o tragedii wynędzniałych dzieci polskich w Niemczech, którym grozi wynarodowienie, jeżeli nie pomożemy tamtejszemu szkolnictwu polskiemu.

To znówu oburza się na jakiegoś magnata polskiego w Anglii, którego syn nie mówi po polsku, co przywodzi Nowakowskiemu na pamięć ponure proroctwo Skargi: "Język swój... pogubicie... i w obcy się naród obróćcie". I wzywa do akcji na szerszą skalę dla ratowania polskości naszych dzieci, tepienia dezercji i karcenia "głupich ojców i głupich matek", którzy z dumą mówią, że ich dzieci "już tylko po angielsku"...

Jak bardzo sprawy związane z polszczyzną leżały na sercu Nowakowskiemu, dowodzi fakt, że nigdy nie pogodził się z reformą pisowni wprowadzoną w r. 1936. Krytykował ją stale, pomstując zwłaszcza na zasadę pisania wyrazów łączącego i rozłączającego oraz na rewizję końcówek narzędników i miejscowników, która zabiła niektóre rymy, np. u Mickiewicza:

I lany zbóż, co wprzód, kładąc się na ziemi

I znówu w górę trzęsąc się kłosami złotymi...

Kiedy indziej (1955) zaatakował

Stanisława Mackiewicza za jego notoryczne nieposzanowanie zasad języka polskiego, po czym dodał: "Jeżeli tak trudno zjednoczyć się w polityce, próbujmy zjednoczenia przynajmniej w gramatyce".

Nazwanie Nowakowskiego w tytule tego felietonu fanatykiem polszczyzny nie jest literacką przesadą. Ale był to fanatyzm w najszlachetniejszym znaczeniu tego słowa.

Christmas Birds!



7545

by Alice Brooks

Decorate your tree with birds of many colors—fun to make! Sparkling sequins and touches of embroidery add special charm to every bird. Sew them of calico or solid color cotton and stuff lightly. Pattern 7545: pattern pieces, easy directions. \$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta.,
New York, NY 10113. Print
Name, Address, Zip, Pattern
Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only \$1.50.
ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
110-16 Jiffy Rugs
108-Instant Macrame
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

TO OUR ADVERTISERS

Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility. However, errors do occur... in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected, if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question. Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY. For all services regarding classified or display advertising please call: ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC. (Polish Daily Zgoda) 286-0141

★ Poszukuje Pracy

SLUSARZ do remontu maszyn. 30 lat doświadczenia, poszukuje pracy. — 539-8750.

TOKARZ z długoletnim doświadczeniem w Polsce i USA poszukuje pracy. — 539-8750.

★ Pomoc Domowa

WINNETKA
HOUSEKEEPER
AND CARE FOR INFANT
Live in, 5 days. Own room, TV. Close to transportation. Good pay. Some English required. Please call: 441-9298

LIVE-IN HOUSEKEEPER
5 days a week. Tuesday & Wednesday off. Must drive, read, speak & write English. \$180 weekly. Bondable. 298-5593

LADIES
Needed to work in exclusive homes as housekeepers. Live-in. References required. Excellent salary. Must speak English. 654-3244
R & R Domestic Agency

GOSPODYNI
Z ZAMIESZKANIEM
5 dni w tygodniu. Musi gotować. Wymagane referencje. \$125 tygodniowo. Proszę dzwonić w języku angielskim, po 7 wieczorem. Okolica: Oak Park. 789-3267

GOSPODYNI z zamieszkaniem. Własny pokój. Dzwonić po angielsku. 272-1871.

HOUSEKEEPER
Need live in or go person to assist elderly lady. Own room and board, plus salary. Willowbrook area. Call 833-8000 Ext. 44 or 920-8916

Middle Age Housekeeper
To live in 5½ days a week, private quarters in a beautiful home in Oakbrook. \$150 per week plus room and board. Must speak English and have U.S. experience and references. 654-0603 after 4 p.m.

GOSPODYNI
Z ZAMIESZKANIEM
Dom w okolicy Lincoln Park. Rodzina z 2 dziećmi. Sprzątanie, lekkie gotowanie i częściowo opieka nad dziećmi. 5 dni tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. Musi mówić po angielsku. 935-9684

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIETA
do sprzątania w piekarni.
ANN'S BAKERY
2158 W. Chicago Ave.
384-5362

POTRZEBNE kobiety do firmy sprzątajacej domy w ciągu dnia. 679-0021

POTRZEBNE
COCKTAIL WAITRESSES
Do nocnego klubu. Zgłaszać się osobiście. Pomiędzy 7 — 10 p.m.
4200 N. Milwaukee

POTRZEBNE kobiety do sprzątania domów. \$3.35 na godzinę. 6 dni w tygodniu. Dzwonić wieczorem po 6 wieczorem. — 376-8975

POTRZEBNA
KUCHARKA
WARSAW INN
6250 W. 63rd St.
Chicago
586-0410

EXPERIENCED nurses aides, companions, and housekeepers wanted. Some English required. No fee. 725-7881.

MAID full time, days. Must understand English. Apply in person. Carlton Midway. 5801 S. Cicero.

DOSWIADCZONA KOBIETA
Do robienia peruk i męskich dopinek z włosów (tying hair). Pelen lub część czasu. Możliwość brania pracy do domu. 675-0330

★ Praca

POTRZEBNA OSOBA
do mycia naczyń w restauracji.
PILSNER RESTAURANT
6725 W. Cermak Rd.
Berwyn, Ill. 484-2294

PREPRESS PRO
Must be expert in all areas including 4-color & able to substantiate qualifications. Top salary. Must relocate to Joplin, MO.
Call person to person collect. ASK FOR SHIRLEY 1-417-624-6372
Send resume to: Box 392, Joplin, Missouri 64802

GENERAL OFFICE
TYPING and CLERICAL.
Daro Label Tape Co., Inc.
818 W. 37th Place
Elizabeth 254-3155
POTRZEBNY doświadczony kuśnierz. Tel. 384-3200.

★ Praca

POTRZEBNI
kobieta lub mężczyzna z doświadczeniem zegarmistrzowskim do składania precyzyjnych instrumentów. 545-7274
Pytać o Romana

POTRZEBNI OPERATORZY
MASZYN DO SZYCIA
Doświadczeni przy szyciu podszewek. 1-sza i 2-ga zmiana
Północny Wschód. 989-4300

OFFICE KEEPING
Retired man or couple to do light maintenance inside an outside. New Northfield Office. Call: Judy. 866-5400

ZESPÓŁ MUZYCZNY
potrzebny do popularnego polskiego lokalu.
489-3033 dzwonić od 10 rano do północy.

★ Praca Męska

PRACA OD ZARAZ
Dla Doświadczonych Tuckpointers. Ze znajomością murarstwa. Gwarantowana praca w okresie zimy. Najwyższe stawki dla odpowiednich osób. Dzwonić pomiędzy 8-9 P.M. 299-0930

MEN NEEDED
To work in Schaumburg. Must have own transportation. Polish - English speaking. \$5.00 per hour to start. 830-4036

POTRZEBNY stolarz-cieśla 777-6020

JANITOR
Envelope Mfg. has an immediate position available for steady janitor. Duties include general housekeeping and some building maintenance.

Apply
HECO
ENVELOPE CO.

5445 N. ELSTON AVE.
Chicago, Ill. 60630
Equal Opportunity Employer

POTRZEBNY DOBRY BLACHARZ
LAKIERNIK SAMOCHODOWY
Z doświadczeniem przy naprawie samochodów europejskich. Cynowanie (lead repair work) Musi mieć własne narzędzia. Północna dzielnica. 883-1000

POTRZEBNY CUKIERNIK
do restauracji. Musi mieć doświadczenie w wypieku polskich wyrobów. Proszę zwracać się do: Illinois Job Service local office i podać następujący numer. 313381. Osoby niemówiące po angielsku proszone o przeprowadzenie tłumacza.

MAINTENANCE MAN
Experienced full time machinery building maintenance. Will consider individual with supervisory experience. Salary commensurate with experience. Excellent benefits. North-west Chicago location. CALL MR. GEORGE. 463-8500

SPRING MAKERS
EXPERIENCED
ICS has immediate opening for qualified set-up persons in our light and heavy coiling depts. Salary commensurate with experience. Excellent company paid benefits. Apply in person or call: 815-385-6760
CYNTHIA BYRON
ILLINOIS COIL SPRING
1415 N. Industrial Dr.
McHenry, IL.

POSZUKUJĘ blacharza i lakiernika samochodowego z doświadczeniem. Apollo Motors. 2457 N. Cicero. 489-5733. PRZYJMĘ pracownika do kontraktora z doświadczeniem przy sidingu. 545-0940

FOREMAN
Experienced. Sheet metal forming, punching, spot weldign. Read blue prints for lighting fixtures. Good stable company. Excellent benefits and opportunities for reliable man. Call Mr. David Koch 277-2121

★ Praca Męska

POTRZEBNY stolarz do pracy do kontraktora. Dzwonić 583-5507.

★ Domy

PRZEZ WŁAŚCIELCIELA
1 BLOK DO ARCHER — KEDZIE
2 piętrowy, murowany. 2x6-tki i 1x5-tka. 1 piętro odnowione do wynajęcia lub do sprzedania. 847-1832 Dzwonić do soboty

NEW
Homes under construction. Beach Park area. \$57,000 with 7-8% financing. Low down payment, if qualified. 3-bedroom homes. Call 623-3355 or 623-3364

BENSENVILLE
3 sypialniowy, podniesiony ranch. 1½ łazienki. Garaż na 2 auta. Blisko szkół, sklepów i kolejki. Proszę telefonować w języku angielskim. 766-4631

PRZEZ właściciela 2 piętrowy, obity sidingiem. 47th St.-Western. 247-4311.

NILES
1-6-cio mieszkaniowy budynek "6 flat". Doskonały stan, czysty. Dobra lokacja i świetny dochód. \$225,000. Dobre warunki spłaty.

ED SLOPER REALTY
825-7737

GLENWOOD
Ranch by owner. 3 large bedrooms, fam. room, 1½ baths, attached 2 car garage. C/A. Many xtras. Make offer. Below market financing available. 757-5508 — by appointment only.

BENSENVILLE — \$58,900
Dobra lokalizacja w mieście. Piechotą do zakupów i transportacji pociągowej. Nieskazitelny 2 lub 3 sypialniowy murowany dom. Jadalnia, urządzenia kuchenne, kryta tylna weranda. Pelen basement, ładny ogródek. Garaż na 1½ auta. SLOAN — 766-3800 Dzwonić w języku angielskim.

OAK PARK — 2 APTS.
15% Down. 11½ Financing
2-6 rm. Apts. Cabinet Kitchens, Ceramic baths, 2-3 bdrms. Gas ht. 3 car gar. Reduced to \$79,900. O'KEEFE • 386-4300

ŚW. TURYBIUSZA
Przez właściciela. Murowany. 6 pokoi. Duży ogrzewany basement. Nowe aluminiowe "soffit and fascia". Gorąca woda ogrzewana. Piec kuchenny wbudowany w ścianę. Nowe dywany. Garaż na dwa samochody, "patio". W wysokiej 60-tce. 581-0314

BELLWOOD
3-sypialniowy ranch. Nowszy dach, klimatyzacja i ogrzewanie. Łazienka wykładana kafelkami, pełny basement. Duża parcela, blisko szkół, komunikacji i centrum zakupów. \$55,000. F.H.A. OK. Proszę telefonować w jęz. angielskim. 544-8261

PRZEZ WŁAŚCIELCIELA
5549 N. MANGO
2-piętrowy, 3-apartamentowy, murowany dom. Właściciel będzie finansować.

774-2970 albo 284-1630

★ Domy Poza Chicago

SOUTH SHORE VILLAGE
LAKE ZURICH
Residential living on wooded lakefront park. Private beach and boat facilities. Financing on new and used mobile homes. 438-5262

BLISKO JEZIORA
ZURICH, ILL.
3-sypialniowa rezydencja. Duża parcela. Garaż. \$53,500. Po dokładne informacje proszę telefonować do BUD. BUDRAITIS REALTY 767-0600

PRZYJMĘ na mieszkanie 2 panie. Okolica Belmont-Milwaukee. 725-2469. ŁADNE, czyste 4-ro pokojowe umebowane mieszkanie. Okolica Armitage-Damen. Dzwonić po 5 P.M.: 725-5606.

6 POKOI. Milwaukee-California. \$275 miesięcznie. 227-2854.

3 i 5 POKOJOWE mieszkanie, umebowane. — 276-2310
3 ROOM basement apartment, heated. N.W. side. Tel.: 227-6978.

6-POKOJOWE mieszkanie na drugim piętrze. 4517 S. Fairfield. 523-1836 albo 247-1376.

NOWOCZESNE, 4-pokojowe z 2 sypialniami. Piec do ogrzewania. \$135. 650 N-1300 W. Blisko śródmieścia. 421-6976.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, bialo-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBK
Damo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczenia i Pod Bondem 100% Gwarancja HENRY SEJDAK, Właśc. H & S HOME IMPROVEMENT CO. 891-5959 • Domowy: 775-6644

ZABIERAMY odpady z budowy oraz rozbiórki i wywozimy stare garaże. 725-8153

★ Lekcje

UŻYWAJĄC LABORATORIUM
NAUKI JEZYKA
Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę. 631-7061
Tel. Rano-12 — i Wieczorem od 10

★ Interesy

BRICK BUILDING
Tavern With Kitchen Facilities
6-room apartment up. Busy corner location. 5600 N. Ashland Terms By Owner 334-1854

★ Rozmaite

WYCIECZKA DO
NIAGARA FALLS
TYLKO ZA
\$7500
TEL.: 725-5035

★ Kozuchy

SPRZEDAM kozuch. Kolnierz i czapkę z lisa..... 862-8533

Sprzedajemy najlepszego gatunku
SKÓRY KALIFORNIJSKIE
Na kozuchy w różnych kolorach oraz skóry na płaszcze i buty. Szyjemy kozuchy na miarę. Mamy już obuwie zimowe z kozuchem z importu. 6236 S. PULASKI
Tel.: 581-5119

★ Wycieczki

CHĘTNI na wycieczkę do Wisconsin Dells, 4, 5, 6 września. Dzwonić 227-0649.

★ AUTO

'77 PLYMOUTH, Volare, Station Wagon, 6 cylindrów, standardowa transmisja, ochładzany — \$1,850. Miss Ann: 251-5300. Wilmette, IL.

'71 PLYMOUTH Scamp, dwu-drzwiowy, automatyczna transmisja, ochładzany "power" — \$575.00. Pytać o Anne: 251-5300. Wilmette, IL.

'75 PINTO, dwudrzwiowy, w dobrym stanie, musi być sprzedany: \$550.00. Mrs. Dobieszko — 251-5300. Wilmette, IL.

'78 CHEVROLET, 35,000 mil. \$2,000. '79 International 4 wheel drive, 22,000 mil, \$4,000. 685-2231 — 539-2256.

NA SZYBKĄ SPRZEDAŻ
'80 rok Dodge Aspen
'77 Chevrolet Malibu Classic
W idealnym stanie. Pytać o Zygmunta 252-7945

★ Do Wynajęcia

7-POKOJOWE mieszkanie. Washtenaw i Granville..... 338-6084

OKOLICA PORTAGE PARK
4 pokoje, 2 sypialnie, 2 piętro. Wolimy małżeństwo bez zwierząt. \$240 miesięcznie. Wymagany depozyt i kontrakt. Lokator płaci za prąd i gaz do ogrzewania. Nie ma urządzeń. Miejsce do podłączenia pralki i suszarki. Dzwonić po angielsku do 2 po poł. 398-5219

PIĘKNE, 6 pokojowe mieszkanie do wynajęcia dorosłym. Północny-zachód. 772-1284.

CZWORKA na Marianowie \$140. Depozyt asek. Wymagany. 278-2781. 5 POKOI do wynajęcia. Helenowo. 777-0825.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Misjonarki Dobroczynności Matki Teresy Przybędą Do Chicago

Arcybiskup chicagoski Joseph L. Bernardin wydał Misjonarkom Dobroczynności Matki Teresy, pozwolenie na działalność w Chicago. Na razie cztery zakonnice działają w parafii, położonej w zachodniej, ubogiej dzielnicy miasta.

Decyzję swą podjął arcybiskup Bernardin w czasie niespodziewanej wizyty, jaką złożył we wtorek w kościele St. Malachy, przy 2248 West Washington. Proboszczem tej parafii jest ks. Stephan J. Mangan, który zabiegał od dwóch lat o uzyskanie pozwolenia na sprowadzenie zakonnic.

"Jestem mile zaskoczony i uradowany," oświadczył ks. Mangan. Arcybiskup Bernardin powiedział, że zamierza zwrócić się do laureatki nagrody Nobla siostry Teresy z prośbą o przysłanie do Chicago swych misjonarek.

"Mam nadzieję, powiedział arcybiskup Bernardin, że w bardzo krótkim czasie zdola ona wysłać do naszego miasta pewną liczbę swych zakonnic. Zdarza się jednakże czasami, iż sprawy te zabierają dużo czasu."

Jak do tej pory, na terenie Chicago nie działały w ogóle zakonnice — Misjonarki Dobroczynności Matki Teresy. Zakonnice te pracują zazwyczaj na terenach, gdzie panuje duża bieda.

Ks. Mangan powiedział, że zwrócił się listownie do Matki Teresy w r. 1980 z prośbą o przysłanie do jej parafii czterech siostr. Matka Teresa wyraziła zgodę, lecz nie można było uzyskać w tej sprawie pozwolenia ze strony śp. kardynała Johna Cody.

Arcybiskup Bernardin, który objął archidiecezję chicagoską w ubiegłym tygodniu, stwierdził, że praca nowych misjonarek okaże się z pewnością niezwykle pożyteczna i pomocna na terenie naszego miasta. Parafia, w której proboszczem jest ks. Mangan, położona jest w dzielnicy objętej plagą przestępczości i niezwykle ubogiej. Obecnie odwiedzanie chorych, znajdujących się w potrzebie oraz starszych wiekiem mieszkańców, zajmują się Siostry Miłosierdzia.

Rada Szkolna Zatwierdziła Zredukowany Budżet

Bez słowa dyskusji, czy komentując Chicago Rada Szkolna zatwierdziła nowy zredukowany o 28,9 mln budżet. Rada jednak odmówiła podania jakichkolwiek szczegółów na ten temat.

Budżet w wysokości \$1.35 mld na nadchodzący rok szkolny został zatwierdzony w stosunku głosów 6 do 2, co stanowiło konieczne do przyjęcia minimum.

Obecnie budżet oraz zredukowany również trzyletni plan finansowy, zostaną przedłożone władzom finansowym, które zbiorą się w czwartek na specjalnym posiedzeniu. Zatwierdzenie władz jest zgodne z przepisami stanowymi, konieczne w celu uzyskania zezwolenia na rozpoczęcie w przyszły wtorek, roku szkolnego. Jednakże, jak do tej pory władze finansowe twierdziły, że zredukowany budżet miał poważne kłopoty.

Zredukowany trzyletni plan finansowy przewiduje \$58.6 mln deficytu, na rok szkolny 83-84 oraz \$50.8 mln deficytu w kolejnym roku szkolnym. Jednakże te dane szacunkowe nie

przewidują \$57 mln, które Rada będzie potrzebowała do pokrycia pełnych składek na fundusz emerytalny.

Jak wiadomo bowiem Rada zgodziła się płacić za wszystkich zatrudnionych składki na fundusz emerytalny. Zostało to zawarte w zeszłorocznym kontrakcie z nauczycielami i zgodnie z umową obowiązywały te zobowiązania jedynie w roku ubiegłym. Jednakże, jak podkreśla to związek nauczycieli, spodziewa się on podobnej umowy na nadchodzący rok.

To właśnie stanie się prawdopodobnie podstawowym punktem w dyskusji na posiedzeniu władz finansowych. Władze będą mogły zaaprobować zredukowany plan tylko w wypadku, gdy jest on rzeczywiście możliwy do zrealizowania.

Bez zaaprobowania planu władze nie będą mogły przystąpić do rozprawy budżetu. Bez zatwierdzonego budżetu Rada nie będzie mogła uruchomić żadnych funduszy i szkoły nie będą mogły zostać otwarte. Tak, jak określił to stanowy superintendent d/s oświaty, otwarcie szkół stało się "operetką na skraj przepaści."

Wzrosły Ceny Na Produkty Spożywcze W Sierpniu

Na podstawie przeglądu cen, które-go dokonało Associated Press na terenie 13 miast w kraju, między innymi w Chicago, w miesiącu sierpniu stwierdzono, że ceny na produkty spożywcze w skali krajowej spadły, natomiast w Chicago wzrosły.

Przegląd dokonano (oprócz Chicago) w Atlancie, Bostonie, Dallas, Detroit, Los Angeles, Miami, Nowym Yorku, Philadelphii, Salt Lake City, Seattle, Albuquerque, N.M. i Providence, R.I.

W Chicago stwierdzono, że wzrost cen nastąpił o 4,3%, na podstawie listy cen podstawowych produktów spożywczych. Ceny na 12 podstawowych produktów wzrosły z \$16.55 do

\$17.26. Wzrosły między innymi ceny na takie towary, jak: mięso mielone, kotlety schabowe, masło, parówki i cukier. Ceny na jajka i masło orzechowe spadły. Porównanie cen na kawę i produkty czyszczące, było niemożliwe. Ceny na 5 produktów badanych pozostały takie same.

Dokonując przeglądu cen na 13 badanych miastach, stwierdzono, że w 7 miastach ceny wzrosły przeciętnie o 2,3%, natomiast w 6 miastach spadły o przeciętnie 2,7%. W sumie więc stwierdza się, że nastąpił niewielki, bo zaledwie wynoszący 0,01% spadek cen.

Spadek cen w sierpniu był po raz pierwszy od kwietnia wg. przeglądu dokonanego przez AP, ponieważ w maju ceny wzrosły o 1,3%, w czerwcu o 1% i w lipcu o 0,7%. W przeciągu 8 miesięcy tego roku oblicza się, że średni wzrost cen wyniósł 4,1%.

Ogólnie rzecz biorąc ceny na mięso podnosiły się w ciągu całego roku. Departament Rolnictwa przypuszcza, że ceny na mięso w pierwszym półroczu 1983 roku utrzymają się na stałym poziomie.

Ceny na inne produkty spożywcze w końcu tego roku i na początku następnego uzależnione będą od ekonomii kraju.



SZCZECIN. — Robotnicy ze stoczni im. Adolfa Warskiego składają kwiaty na pomniku wzniesionym ku czci stoczników poległych podczas rozruchów w 1970 roku. (UPI)

Hynes Oskarża Byrne o Spowodowanie Rozsyłania Złośliwych Listów

W czasie konferencji prasowej, jaka odbyła się w dniu wczorajszym, powiatowy asesor Thomas Hynes, pełniący jednocześnie stanowisko demokratycznego komitetymana w położonej na południowo-zachodniej dzielnicy miasta 19 wardzie, oskarżył mayor Byrne o "próbę rozbiicia miejscowego społeczeństwa — w imię własnych interesów politycznych."

Zarzuty wysunięte przez Hynes'a poparli trzej inni urzędnicy miejscy: ald. Michael Sheahan (19 warda), sen. stanowy Jeremiah Joyce i rep. stanowy James Keane. Wszyscy wymienieni uważani są w sensie politycznym za przeciwników Byrne, a zwolenników Richarda Daley.

Hynes oświadczył, że do mieszkańców dzielnicy Beverly-Morgan Park wysłano co najmniej 15,000 listów.

W listach tych stawiane są Sheahanowi i Joyce'owi zarzuty, że podjęli oni akcje ustawodawczą, mającą na celu budowę miejskich osiedli — w ramach program Chicago Housing Authority — w dzielnicach zamieszkałych przeważnie przez ludność białą.

Hynes stwierdził dalej, że pomimo tego, iż listy te podpisały zostały przez mieszkańkę wardy, były wysłane w kopertach z firmowym nadrukiem mieszczącego się w ratuszu biura Donalda Tomczaka, zastp. miejskiego komisarza ds. zaopatrzenia w wodę. Hynes wskazał na fakt, iż listy te następnie zostały zabrane do biur Geary, zastępcy mayor'a miasta, gdzie nalepiono adresy i znaczki.

"Akcja rozsyłania listów jest przejawem taktyki typu Watergate. Akcja tego typu nie powinna mieć miejsca w amerykańskim życiu politycznym, na szczeblu krajowym, lub lokalnym," stwierdził Hynes.

Na prośbę, aby przedłożył dokumentację, potwierdzającą zarzut o współudział w akcji wysyłania listów przez pracowników miejskich, Hynes odpowiedział: "Podajemy do wiadomości to, co miało miejsce — a to właśnie wydarzyło się. Wiemy, że tak się stało."

Hynes odmówił przedłożenia wszelkich dowodów.

Skazany Na 6 Lat Więzienia

17-letni członek bandy ulicznej Disciples został skazany w środę na 6 lat więzienia. Był on oskarżony o postrzelenie w listopadzie 1981 roku gracza szkolnego piłki nożnej 16-letniego Pierre Valcourt w Bassemar Park. Ofiara postrzelenia przebywała przez 15 dni w szpitalu z powodu rany w klatce piersiowej.

Problemy Finansowe Szkolnictwa Nadal Nie Rozwiązane

Supt. szkolnictwa chicagoskiego dr Ruth B. Love przyznała w poniedziałek, że zawarta w ubiegłym tygodniu z nauczycielami tymczasowa umowa o pracę — posiada zdecydowanie charakter "doraźny" (zalepiania rany plasterem) i nie stanowi na dłuższą metę rozwiązania problemów finansowych tutejszego szkolnictwa.

"Była to jednakże niecodzienna sytuacja," stwierdziła Love, w wypadkach, gdzie ma się do czynienia z niezwykle raną — należy użyć plastera, jako pierwszej pomocy."

Jednocześnie, w poniedziałek wycofała swą groźbę podjęcia strajku przeciw miejscowym władzom szkolnym, koalicja złożona z 20 związków zawodowych, grupujących pracowników "niebiesko-kolnierzyków."

Wypowiedzi dr Love ujawnione zostały w czasie zorganizowanej "ad hoc" konferencji prasowej, po spotkaniu, jakie miało miejsce w hotelu Conrad Hilton.

Love potwierdziła raz jeszcze, iż

kich dalszych dowodów w tej sprawie, stwierdzając, iż inni jej współpracownicy zamierzają przedyskutować omawiane zarzuty bardziej wyczerpująco.

Listy podpisane zostały przez panią Lana Nyeholt, zamieszkałą przy 2222 W. 109-ta ul. Sąsiedzi jej oświadczyli, że otrzymali listy w poniedziałek i rozpoznali podpis p. Nyeholt. Ujawnili, że kobieta ta jest b. aktorka i była czynna w lokalnym życiu politycznym.

Dziennik "Chicago Tribune," który starał się skontaktować z panią Nyeholt, nie zdołał porozumieć się z nią.

Mayor Byrne oraz Thomas Geary, natychmiast zaprzeczyli jakoby mieli jakiekolwiek powiązania z kampanią rozsyłania listów.

Nie Będzie Stawał Przed Sądem

74-letni Stanley Piasecki z Melrose Park, który jest oskarżony o zamordowanie swojej żony i dwóch współpracowników oraz postrzelenie jednej osoby, nie stanie przed sądem tego roku, ponieważ, jak stwierdzono w zakładzie psychiatrycznym, gdzie przebywał na badaniach, nie jest w stanie odpowiadać za swój czyn. Piasecki dokonał morderstwa w kwietniu 1981 roku.

Katastrofa Samolotu

Jak podano we wtorek samolot wojсковy, który używany był, jako ćwiczebny, uległ katastrofie w południowej części stanu Illinois. Pilot samolotu został zabity. Samolot leciał z Kalifornii do Ohio. Drugi samolot zginął "gdzieś" w Appalalach. Na pokładzie jego znajdowało się 9 członków załogi. Samolot uległ wypadkowi w czasie burzy.

Znaleziono Zwłoki W Płonącym Domu

Na dalekim południowym-zachodzie miasta, w płonącym domu, znaleziono zwłoki 75-letniej kobiety. Policja stwierdziła, że śmierć jej nastąpiła przez zastrzelenie, a dla zatarcia śladów podpalono dom. Zwłoki znaleziono w sypialni, nogi i ręce ofiary były związane.

Wyrok

Zostanie Ogłoszony

13-letni chłopiec, który oskarżony był o zadanie 15 ran nożem właścicielowi sklepu spożywanego, któremu nie chciał zapłacić za paczkę "potato chips" i cukierków, został uznany winnym przez sąd dla nieletnich. Wyrok zostanie ogłoszony 20 września.

Skarga Sądowa Przeciw Illinois Bell o Nową Opłatę

Dwie firmy chicagoskie wystąpiły we wtorek na drogę sądową, skarżąc firmę Illinois Bell Tel. Co., o pozabawione podstaw prawnych wprowadzenie miesięcznej opłaty, określanej, jako "wire maintenance fee." Skarga domaga się, aby Illinois Bell wstrzymał się od pobierania tej opłaty, a pobrane już do tej pory pieniądze zwrócił swym klientom. Illinois Bell począł niedawno umieszczać na swych rachunkach opłatę za "konserwację przewodów telefonicznych."

Na drogę sądową wystąpili адвокати firmy Falk Associates, 2007 N. Sedgwick, przedsiębiorstwa zajmującego się utrzymywaniem kontaktów publicznych oraz firmy Lightning Bug, Inc., 1721 W. 170-ta ul., Hazelcrest, przedsiębiorstwa zajmującego się sprzedażą urządzeń do oświetlania domów.

Rzecznik Illinois Bell, Patricia Montgomery, oświadczyła, że адвокати firmy telefonicznej, muszą najpierw otrzymać zawiadomienie o wniesieniu sprawy i dlatego wszelkie komentarze na ten temat — byłyby na razie przedwczesne.

"Wprowadzamy w życie plan zatwierdzony przez Komisję Handlową Stanu Illinois (ICC), powiedziała

Montgomery.

Nowy plan wprowadzony został w życie w ubiegłym miesiącu. Sprawia on, że klienci Illinois Bell, zarówno osoby prywatne, jak i przedsiębiorstwa handlowe, opłacają miesięcznie od 40 do 45 centów — na rzecz konserwacji przewodów telefonicznych.

W wypadku, jeśli klienci nie chcą zgodzić się na uiszczanie tej opłaty na zasadzie miesięcznej, wówczas zobowiązani są do jednorazowej opłaty za naprawianie przewodów w wys. 52 dol dla osób prywatnych i 69 dol. dla przedsiębiorstw.

Niezależnie od tego, klienci mogą zdecydować się na przeprowadzenie napraw instalacji we własnym zakresie i nie są wówczas zobowiązani do uiszczania wspomnianych opłat.

Zgodnie z istniejącym przepisem, użytkownicy firmy telefonicznej mieli obowiązek zawiadomienia Illinois Bell przed dniem 16 sierpnia — o zamiarze uchylenia się od uiszczania miesięcznej opłaty.

Адвокати firmy Falk Assoc., Lightning Bug, Inc., twierdzą, że Illinois Bell nie podała w sposób dość jasny, że omawiane opłaty zostają wprowadzone w życie, też nie poinformowała swych klientów, że mają w tym względzie wolny wybór.

Porozumienie W Sprawie Kontroli Hałasu Wokół Lotniska

Przedstawiciele przedmieść wyrazili przekonanie, że zostanie podpisane porozumienie z władzami miasta odnośnie planu, polegającego na kontrolowaniu hałasów pochodzących z lotniska O'Hare.

Mayor miasteczka Park Ridge, Martin Butler, który jest prezesem Suburban O'Hare Committee (do którego należy 17 przedmieść położonych w pobliżu lotniska), stwierdził, że porozumienie, które zostanie podpisane jest rozsądne i może okazać się skuteczne w praktyce.

Przedstawiciele przedmieść, miasta i czynników rządowych spotkali się we wtorek w sądzie okręgowym, gdzie przed sędzią Stanley J. Roszkowskim doszło do osiągnięcia porozumienia. Porozumienie zostało wcześniej zaaprobowane przez członków komitetu reprezentującego przedmieścia, jak powiedział mayor Harwood Heights.

Porozumienie przewiduje: Utworzenie specjalnego biura, które będzie się zajmowało notowaniem hałasu pochodzącego z lotniska

O'Hare oraz będzie przyjmowało skargi od mieszkańców. Roczny koszt utrzymania biura przewiduje się na \$100,000. Miejski departament awiacji przedłożył propozycję rozbudowy lotniska O'Hare, wartości \$1,3 miliarda, federalnej administracji lotów, w celu przestudiowania go i zbadania, jakie hałasy z lotniska mogą z tego powodu powstać.

Specjalny samolot typu van będzie objeżdżał tereny wokół lotniska i rejestrował hałasy, które powodują startujące i lądujące samoloty.

Porozumienie wstępne zostało podpisane przez przedstawicieli czynników federalnych, miejskiego komisarza awiacji Thomasa Kapsalis i przedstawicieli przedmieść.

Sędzia wyznaczył dzień 28 września na podpisanie końcowego porozumienia w tej sprawie.

Przedstawiciele wielu przedmieść wyrażają swoje poparcie dla takiego planu, ponieważ, jak stwierdził jeden z nich, prezes departamentu awiacji z Elk Grove, problem ten rozpatrywany był już od 1961 roku.

Zakup Nowych Autobusów — Odłożony

Zakup 200 nowych autobusów kanadyjskich przez Chicago Transit Authority został odłożony na okres jednego miesiąca by dać przedstawicielom władz miejskich czas na doprowadzenie do podpisania z producentem umowy na budowę w Chicago zakładu montażowego tych autobusów.

Pani mayor Byrne zaczęła bliżej zajmować się sprawą zakupu autobusów, gdy przywódcy związkowi w Chicago przedstawili jej swoje zaniepokojenie z powodu wykorzystania dolarów pochodzących od amerykańskich podatników na zakup autobusów produkcji kanadyjskiej. Większość akcji zakładów Flyer Industries produkujących owe autobusy posiadana jest przez władze prowincji Manitoba (Kanada).

Chociaż mayor Byrne jest przekonana, że kontrak na zakup autobusów powinien zostać zrealizowany z firmą Flyer, ponieważ firma ta oferuje o \$36,000 niższą cenę za swoje produkty od oferty firmy amerykańskiej.

Policja Bada

Przyczyny Morderstwa

Policja stara się ustalić kto zamordował 21-letnią Lorraine F. Bieze z Rolling Meadows, której zwłoki znaleziono w lesie w powiecie Du Page. Ostatnio była ona widziana w poniedziałek w restauracji w Mt. Prospect, gdzie rozpoczęła pracę, jako kelnerka. O jej zaginięciu zawiadomił policję narzeczoną. Policja przypuszcza, że Bieze została zamordowana gdzieś indziej, a zwłoki jej przewieziono i wyrzucono w powiecie Du Page.

Dalsze Strajki Nauczycieli

Do strajkujących nauczycieli w Palatine, Rolling Meadows i Hoffman Estates, przyłączyli się nauczyciele West Chicago High Schools. Około 1,400 uczniów szkół średnich pozostało w domach. Nauczyciele domagają się podwyżki uposażenia.

Przedstawiciele zakładów Flyer oświadczyli, że zamierzają dać w ciągu września odpowiedź czy podejmą się budowy zakładów montażowych dla USA.

Firma kanadyjska rozważa budowę zakładów dla Ameryki ze względu na obawy, że Kongres może w przyszłości przeprowadzić ustawę wprowadzającą ograniczenia w zakupach towarów zagranicznych tzw. "buy American law."

Zatwierdzenie kontraktu na zakup autobusów spotkało się również z odmową Administrative Joint Commission, która ma za zadanie doglądać spraw finansowych CTA. Odmowa ta nastąpiła po spotkaniu przewodniczącego komisji z mayor Byrne. Była to pierwsza odmowa wyrażona przez tę komisję od czasu jej rocznej działalności.

Skazany Na Dożywotnie Więzienie

31-letni Robert Tobias, który trzykrotnie skazywany był za napady seksualne na kobiety, został skazany na dożywotnie więzienie za dokonanie czwartego z kolei napadu.

Tym razem ofiarą zbrodni padła 20-letnia studentka uniwersytetu. Wypadek wydarzył się w marcu tego roku, w południowej stronie miasta. Tobias przy pomocy broni terroryzował swoje ofiary. Również okradł je.

3 Braci Oskarżonych o Morderstwo

3 braci w wieku 19, 23 i 29 lat zostali oskarżonych o zamordowanie 75-letniej Helen Samp, zamieszkałej na dalekim południu Chicago i podpalenie domu (w celu zatarcia śladów).

Bracia Lakes są bezrobotni i mieszkali ze swoją matką w Burbank. Z mieszkania Helen Samp zginęła duża suma pieniędzy i wartościowa kolekcja centów.



CHICAGO — 57-letni Al Keller, z Kankakee, Ill., nowoobраний Krajowy Komendant Amerykańskiego Legionu na rok 1982-83. (UPI)